Nr. 213 Wtorek 18 Września 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Ludwika Wiatra w Poroninie rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Sidzinie.

Obwieszczenie.

Odonośnie do t. u. ogłoszenia z dnia 5 maja 1883 l. 28.527 i na mocy rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa z 18 czerwca b. r. l. 7723 podaje się do powszechnej wiadomości, że państwowe egzamina na samoistnych gospodarzy lasowych tudzież na dozorców i technicznych pomocników lasowych odbędą się w c. k. Namiestnictwie we Lwowie w biurze c. k. krajowego inspektoratu lasowego dn. 1 października 1883 i w dniach następnych.

Kandydaci, przypuszczeni do tych egzaminów zgłosić się winni przed tym terminem, do komisyi egzaminacyjnej w biurze c. k. radcy lasowego Lettnera i wykazać się otrzymanem pozwoleniem składania egzaminu, certyfikatem stwierdzającym tożsamość osoby i kwitem c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie na złożoną taksę egzaminacyjną, która dla kandydatów na samoistnych gospodarzy lasowych wynosi 10 złr. 50 ct., a dla dozorców i technicznych pomocników 5 złr. 25 ct. w. a.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 10 września 1883.

Od dnia 4 do 12 września sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Brzeszczu (pow. Biała), w Rudawie (pow. Chrzanów) i Żydaczowie (pow. Żydaczów).

Zarazę wąglikową: w Byczynie i Porębie (pow. Chrzanów), w Mużyłowie (pow. Podhajce).

Różę wąglikową: w Boguchwale (pow. Rzeszów), w Słupcu (pow. Dąbrowa) i w Dornbachu (pow. Łańcut).

Nosaciznę: w Sadkach (pow. Zaleszczyki).

Świerżb u koni: w Buczkowicach (pow. Biała), w Ciężkowicach (pow. Chrzanów), w Spie ad Wilczawola (pow. Kolbuszowa), w Słobodzie (pow. Brzeżany), w Kopyczyńcach (pow. Husiatyn) i w Zabłotowie (pow. Śniatyn).

Prócz tego panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza pyskowa i racicowa u bydła: w Podsosnowie (pow. Bóbrka), w Gorajcach (pow. Cieszanów), w Kiernicy (pow. Grodek), w Wilczej woli, Komorowie Brzezówce, Porębach Dymarskich (pow. Kolbuszowa), w Białymborze (pow Mielecki), w Niemiłowie i Chołojowie (pow. Kamionka), w Korostowicach, Demianowie, Czerniowie i Kozarze (pow. Rohatyn), w Podhorcach i Daszawie (pow. Stryj), w Libertawie (pow. Wieliczka), w Żydaczowie, Nadyatyczach, Żurawnie i w Rudnikach (pow. Żydaczów.)

Zaraza płucna: w Strudze ad Chetmiec polski, w Librantowej i Trzetrzewinie (pow. Nowy Sącz).

Zaraza wąglikowa: w Wysocku (pow. Jarosław), w Budyłowie, (pow. Brzeżany), w Haliczu. (pow. Stanisławów)

Róża wąglikowa: w Łodygowicach (pow. Żywiec), w Przyszowie, (pow. Nisko), w Dankowicach (pow. Biała) i w Smyklu (pow. Tarnobrzeg).

Nosacizna u koni: w Mogilnie (pow. Grybów), w Błażkowy (pow. Pilzno), w Rzegocinie (pow. Ropczyce), w Mołczanówce (pow. Skałat) i w Liplasie (pow. Wieliczka).

Swierzb u koni: w Trawniku i Grobli (pow. Bochnia), w Niżborgu (pow. Husiatyn), w Monastyrze (pow. Jarosław), w Telaczu i Szczepanowie (pow. Podhajce), w Nowosiółce (pow. Tłumacz), w Wróblowicach (pow. Wieliczka), w Zborowie i Jackowcach (pow. Złoczów) i w Rycerce dolnej (pow. Żywiec).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 września 1883.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

OBWIESZCZENIE.

Franciszka Józefa stypendya w złocie.

W skutek Najw. pisma odręcznego z dnia 3 września 1883 ufundowane dla akademij górniczych w Leoben i Przibram, dalej dla akademii górniczej i leśnej w Schemnitz po dwa stypendya Franciszka Józef w złocie, w rocznej kwocie 300 zł., będą rozdawane w najbliższym roku szkolnym 1883/84.

Ubiegający się o jedno z tych stypendyów winni swoją do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wniesioną prośbę, w której zawierać się ma wyraźne oświadczenie, w której mianowicie z powyższych akademij zamierzają rozpocząć lub kończyć swoje studya, — zaopatrzyć:

1) Metryką chrztu lub urodzenia.

2) Uwierzytelnionemi dokumentami poświadczającemi ich ubóstwo, z wykazaniem stanu, stosunków majątkowych, dochodowych i familijnych rodziców, ewentualnie w razie sieroctwa, świadectwem władzy opiekuńczej, uwidoczniającem stan majątkowy.

3) Świadectwem egzaminu dojrzałości z wyższego gimnazyum lub z wyższej szkoły realnej, lub jeżeli są słuchaczami akademii, właściwemi świadectwami naukowemi.

4) Ci, którzyby pragnęli otrzymać stypendyum na akademii górniczej w Przibram, winni oprócz tego wykazać się dobrem świadectwem leobeńskiej akademii górniczej, lub innego wyższego zakładu naukowego z tych przedmiotów, które, według planu naukowego pomienionej akademii górniczej, tworzą podstawę studyów w tamtejszych szkołach fachowych dla górnictwa i hutnictwa, przyczem zaś mają oznaczyć wyraźnie obrane studyum fachowe.

5) Wobec jednakowych stosunków, mają pierwszeństwo ci aspiranci, którzy rozpoczynają dopiero studya na akademiach w Leoben i Schemnitz, przedewszystkiem zaś ci, którzy ukończyli z dobrym postępem studya prawnicze i na dowód tego przedłożą potrzebne alegata.

W podaniach należy oprócz tego uwidocznić, czy aspirant pobiera już jakiekolwiek stypendyum lub zasiłek z kas publicznych. Podania te należy wnieść najpóźniej do 10 października 1883 do c. k. Dyrekcyi Najw. prywatnych i familijnych funduszów w Wiedniu (*k. k. Hofburg*). Podania później wniesione lub niezaopatrzone należycie dokumentami nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya Najw. prywatnych i familijnych funduszów.

Wiedeń, 12 września 1883.

Lwów, 18 września.

Telegram wczorajszy zawiadomił nas o zebraniu się w niedzielę na nadzwyczajną sesyę bułgarskiego zgromadzenia, a to, jak podniesiono w orędziu książęcem, głównie w celu zatwierdzenia konwencyi kolejowej i powzięcia ostatecznej decyzyi w sprawie zwrotu kosztów wynikłych z okupacyi rossyjskiej. Po załatwieniu tych

---

2)

O NOWOCZESNEJ OPERZE
I ZNACZENIU RYSZARDA WAGNERA

(Ciąg dalszy.)

Okoliczność, iż wrażenie dzieł muzycznych w tak wysokim stopniu zawisłem jest od subjektywnych skłonności każdej osoby, pociąga za sobą, iż wszelkie teorye o pięknie w muzyce i o wartości artystycznej rozmaitych utworów opierają się na bardzo niepewnych podstawach. I w dziedzinie teoryi innych sztuk są zdania nadzwyczaj podzielone, spory nieraz zacięte. Niektóre jednak zasady można za ustalone uważać. W muzyce i tego nie ma. Wszelkie dyskusye i kontrowersye są tu po prostu nie do rozstrzygnięcia i o pojednaniu zdań mowy być nie może. Gdzie tak, jak tu, uczucie przeważną rolę odgrywa, żadne argumenta nie pomagają. Tego, co w muzyce szuka tylko lekkiej rozrywki, tomy całe o wartości kompozycyi Beethovena nie przekonają; Offenbach zawsze będzie mu milszym. Dlategoteż i najnowszy, najzacięttszy od czasów dziejów muzyki, spór o kierunek naznaczony muzyce operowej przez Wagnera, spór o t. zw. „muzykę przyszłości", teoretycznie rozstrzygniętym być nie może.

Dla kogo skomplikowana instrumentacya Wagnera i brak wybitnych aryj, są nieprzyjemne i nużące, tego żadne wywody teoretyczne nie nawrócą, bo na nie ma odpowiedź gotową i zupełnie uprawnioną. Może on powiedzieć, że w kunsztownie zbudowanych kompozycyach Wagnerowskich nie znajduje miłego zadowolenia, jakiego od muzyki wymaga, że przyznaje, iż to wszystko może być bardzo głęboko pomyślane i ułożone, lecz dla niego muzyką być przestaje. Nawet zwykle podnoszony przez zwolenników Wagnera argument, iż do ocenienia wartości tej muzyki dochodzi się dopiero na podstawie bardzo dokładnego obznajomienia się z nią, a temsamem nie zbadawszy jej dokładnie, sądu wydawać nie można, nie jest rozstrzygającym, bo skoro inna muzyka tak specyalnych studyów nie wymaga, to też nie ma powodu, dla któregoby Wagner miał prawo domagać się takowych. Dla wielu muzyka tak trudna, jak muzyka Wagnera, wychodzi już po za zakres tej sztuki, i już dla tego samego na potępienie zasługuje.

Nowoczesne spory w dziedzinie muzyki, mianowicie zaś wielki spór o „muzykę przyszłości", odnoszą się przeważnie do jednej tylko formy kompozycyi, do opery. Forma ta stała się w nowszych czasach najpopularniejszą. Zasady jednak, na których kompozycya operowa się opiera, są nader niepewne, różnica zdań, co do właściwego znaczenia tej formy, ogromna. Dla jednych jest opera szczytem muzyki, a nawet w ogólności najwspanialszem dziełem artystycznem; inni odmawiają jej zupełnie prawdziwie artystycznej podstawy. Co do mnie, zdaje mi się, że, zastanawiając się nad przyczyną powstania opery, znajdujemy ją nie w wysoko rozwiniętej muzykalności, jak raczej w braku muzykalności prawdziwej. Połączenie muzyki ze słowami, (śpiew) nie jest wprawdzie same przez się czemś nienaturalnem, dowodzi tego naiwna muzyka ludowa, która zawsze łączy się z poezyą. Lecz z poezyi, jedynie poezya liryczna odpowiada muzyce, jedynie ona z muzyką w harmonijną całość zlać się może. Uczucia nieokreślone, będące zakresem muzyki, otrzymują przez poezyę pewną podstawę. Liryka stara się uwidocznić nam pewne uczucia, oddając je w formie pojęć, muzyka ma wywołać w nas bezpośrednio subjektywne odczucie takowych. Obie sztuki dążą do tegoż samego celu, tylko za pomocą rozmaitych środków. Ztąd też, w razie istotnej zgodności melodyi z tekstem, spotęgowane jest wrażenie śpiewu. Lecz nie każda nawet liryczna poezya na połączenie z melodyą dozwala. Tam bowiem, gdzie wchodzą w grę uczucia charakterem swoim zbyt oddalone od muzykalnych uczuć, muzyka staje się bezsilną, harmonia między słowami a muzyką niemożliwą i w tem połączeniu niezbędnie jedna lub druga z tych sztuk na drugi plan zstąpić musi i stać się czemś tylko podrzędnem i dodatkowem.

Z powodu silniejszego wrażenia muzyki, los ten trafia zwyczajnie poezyę, która bez względu na samoistną wartość schodzi w tem połączeniu do znaczenia tekstu muzykalnego, będącego dodatkiem do muzyki bez głębszego artystycznego znaczenia, a tylko dlatego koniecznym, że głos ludzki jako instrument muzyczny obejść się bez słów nie może, a wymawianie w spiewie słów sensu niemających, lub wygłaszanie luźnych samogłosek, (wokalizacya), robi zawsze wrażenie nieprzyjemne a często śmieszne.

Idzie teraz o to, jakie znaczenie ma przychodzące w operze połączenie akcyi dramatycznej z muzyką tak wokalną jak i instrumentalną oraz, o ile połączenie to da się uzasadnić. Nie ma wątpliwości, że jest w niem coś, co już na pierwszy rzut oka nienaturalnem się wydaje, gdyż niepodobna się dopatrzeć związku, jakiby mógł istnieć między utworem muzykalnym a treścią dramatu. A jednak odmówić pewnego uprawnienia tej kombinacyi niepodobna, a sama okoliczność, że opery w nowszych czasach doszły do stanowczej przewagi nad innemi utworami muzykalnemi, przemawia za tą formą kompozycyi. Co do mnie, dalekim będąc od potępienia opery, widzę w niej przeciwnie myśl nader szczęśliwą, jedyny skuteczny sposób nadania większej kompozycyi muzykalnej za pośrednictwem akcyi dramatycznej znaczenia organicznej niejako całości.

W każdej większej kompozycyi, rozmaitość muzykalnego typu pojedyńczych części jest niezbędną, inaczej nastąpiłaby nużąca monotonia. Ta różnorodność jest też wprowadzoną we wszystkich muzykalnych utworach, mianowicie w symfoniach i sonetach. Wprowadzenie jej bywa tu osiągniętem i może być uzyskanem jedynie podziałem na części, z których każdą pewne odrębne piętno cechuje. Nie ma jednak kwestyi, że ten sposób ma w sobie coś nienaturalnego, bo opiera się na pewnej rozumem wymyślonej, jakby matematycznej formułce. Już w oratoryach jest zmienianie się charakteru muzyki w ciągu kompozycyi naturalniejszem, bo zostaje w związku z treścią. Jeszcze naturalniejszą podstawę do tego daje akcya dramatyczna. Treść dramatu roztacza przed oczyma naszemi najróżnorodniejsze sytuacye, w które raz te, raz owe uczucia w grę wchodzą. Przez to otrzymujemy logiczną podstawę do wprowadzenia rozmaitości w muzykalnej części i to tak w śpiewie jak i w instrumentacyi. W scenach miłosnych wprowadza się stosownie do przedmiotu muzykę tkliwą, rzewną lub namiętną, w scenach bojowych, rozgrzewającą zapał muzykę bohaterską, ceremonie religijne uzasadniają wprowadzenie muzyki o charakterze koscielnym. Bez dramatycznej treści byłoby tego rodzaju połączenie aryj, duetów, chórów etc. wprost niepodobnem; na podstawie dramatycznej akcyi, staje się cała budowa logiczną koniecznością. O ileż w świetniejszy sposób wypełnia dramatyczna akcya owo powyżej oznaczone zadanie, aniżeli klasyczna formułka symfonii lub sonaty. W tych ostatnich, każda część w jednolitym charakterze musi być trzymaną. Po końcowych akordach *allegra*, musi *adagio* nastąpić, potem *trio* etc. Nie ma tu miejsca dla cze-

dwóch przedmiotów, a prawdopodobnie także i budżetu, zgromadzenie zostanie odroczone, poczem rozpoczną się prace około przywrócenia w księstwie ery konstytucyjnej w duchu manifestu książęcego, który ogłosiliśmy w wczorajszym numerze.

Manifest ten, jak świadczą depesze prywatne do dzienników wiedeńskich, wywarł na ludności w ogóle dobre wrażenie, zdaje się być bowiem zapowiedzią wyzwolenia się z pod anarchii i wyłamania z pod przemożnych wpływów rossyjskich. Koła konserwatywne poczytały za zasługę księciu, że nie dał się nakłonić do zaprowadzenia na nowo chaotycznej konstytucyi tirnawskiej, która ostatecznie zamiast spodziewanych korzyści wprowadziła rozstrój w organizm Bułgaryi, lecz zdecydował się na złożenie komisyi, do której obok konserwatywnych wchodzą także i przedstawiciele innych odcieni politycznych. Komisya ta ma opracować projekt nowej konstytucyi i przedłożyć go do obrad konstytuancie. Otóż nietylko stanowcze, jak się zdaje, zerwanie z tradycyami niefortunnej konstytucyi tirnawskiej, lecz i oświadczenie, że urzędujący obecnie ministrowie pozostaną na swych stanowiskach tylko do czasu ukończenia prac nad projektem konstytucyi, zdają się przemawiać za tem, iż w ostatnej chwili zaszły w Sofii wypadki, które oddziałały paraliżująco na wpływy rossyjskie. Według dzienników, posiadających dobre zazwyczaj informacye, zwrot, który tak niespodzianie dokonał się w stolicy księstwa, przypisać należy głównie zagranicy, za czem przemawiają ostatnie artykuły *Nordd. Allg. Ztg.* i *Journal de St. Petersbourg*, które starały się przekonać, że zamęt panujący w stosunkach bułgarskich nie miał wcale tak wielkich i groźnych rozmiarów, i zapewniały, iż nikomu w Europie na myśl nie przychodzi nadawać stanowi rzeczy w Bułgaryi znaczenia kwestyi europejskiej, mogącej zagrażać ogólnemu pokojowi. Przedewszystkiem zasługuje tu na uwagę głos wyżej przytoczonego dziennika petersburskiego, będącego jak wiadomo organem ministerstwa spraw zagranicznych. Organ ten staje w obronie misyi Jonina, który wrzekomo nie pragnie niczego innego, jak tylko nawiązać między księciem i jego ludem stosunki przyjazne i utorować drogę do zupełnego porozumienia. Rossya, zdaniem pomienionego organu, daleką jest od jakichkolwiek celów egoistycznych w swojej polityce względem Bułgaryi, a jak dotychczas, tak i teraz, idzie jej o wyprowadzenie młodego księztwa z położenia, grożącego zachwianiem powagi księcia i podkopaniem miłości, jaką żywi do niego ludność bułgarska. Misya Jonina jest bezwzględnie pokojowa, a pogłoski o zamiarach egoistycznych Rossyi są po prostu płodem bujnej fantazyi dziennikarskiej. W końcu zapewnia organ p. Giersa, że Rossya pragnie zawsze i jedynie tylko pokoju.

Niektóre poważne dzienniki wiedeńskie, poddając powyższy artykuł sumiennej analizie, upatrują w nim wprawdzie niejakie sprzeczności pomiędzy zapewnieniami a dotychczasowem postępowaniem Rossyi, są jednak z niego o tyle zadowolone, o ile artykuł ten z pewnem przekonaniem mówi o potrzebie utrzymania pokoju. W chwili, gdy pewne zaniepokojenie opanowywać poczęło umysły, z zadowoleniem zapisać należy słowa pokojowe, pochodzące z tej właśnie strony, zkąd najczęściej dochodziły echa, budzące trwogę o utrzymanie pokoju. Dalszy też przebieg wypadków w Bułgaryi i zachowanie się Czarnogóry będzie, zdaniem politycznych kół wiedeńskich, probierzem szczerości artykułu inspirowanego najwidoczniej przez rossyjskie ministeryum spraw zagranicznych i przeznaczonego dla zagranicy.

Sejm krajowy.

(II. posiedzenie z d. 17 września).

Po zagajeniu posiedzenia przez p Marszałka, sekretarz poseł St. hr. Badeni odczytał spis petycyj, które odesłano do poszczególnych komisyj, a mianowicie:

Do komisyi budżetowej odesłano: Petycyę dyrekcyi lwowskiego zakładu głuchoniemych, wniesioną na ręce posła Podlewskiego o subwencyę na r. 1884 i o dotacyę na założenie funduszu emerytalnego dla nauczycieli zakładu; petycyę Konstantego Bełtowskiego, nauczyciela, wniesioną na ręce posła Tadeusza hr. Dieduszyckiego, o zapomogę; petycyę Macieja Śliwińskiego, wniesioną na ręce posła Tad. hr. Dieduszyckiego, o przedłużenie wsparcia dla Stanisława Szczęsnowicza aż do ukończenia szkoły rolniczej w Czernichowie; petycyę dyrekcyi szkoły przemysłowej w Jarosławiu, przez posła dr. Wereszczyńskiego, o subwencyę dla tejże szkoły; petycyę Onezyma Marko, nauczyciela w Mikłoszowie, przez posła Merunowicza, o dodatek za kierownictwo szkołą, a względnie o zapomogę; petycyę Maryi Horakowskiej, wdowy po nauczycielu, przez posła Merunowicza, o zapomogę; petycyę Pauliny Sawickiej, wdowy po nauczycielu, przez pos. Merunowicza, o pensyę lub zapomogę; petycyę Stanisława Chudzikiewicza, asystenta manipulacyjnego Wydziału krajowego, wniesioną na ręce dr. Iskrzyckiego, o wliczenie mu do służby krajowej lat spędzonych w służbie wojskowej i na dyurnum przy Wydziale krajowym, dalej o przyznanie mu dodatków pięcioletnich i o bezprocentową zaliczkę w kwocie 600 złr.

Do Wydziału krajowego, jako komisyi, odesłano protest 38 wyborców z okręgu Turka-Borynia, wniesiony na ręce posła Antoniewicza, przeciw wyborowi posła Władysława Łozińskiego.

Zgodnie z wnioskiem posła dr. E. Czerkawskiego uchwaliła Izba wybrać komisyę szkolną, która według wniosku posła Stanisława hr. Badeniego ma się składać z 12 członków i do tej komisyi odesłano: Petycyę zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, wniesioną przez posła dr. E Czerkawskiego; petycyę grona nauczycieli gimnazyum im. Franciszka Józefa we Lwowie, wniesioną przez posła dr. E. Czerkawskiego, i petycyę grona nauczycieli wyższej szkoły realnej w Jarosławiu, przez posła Władysława hr. Badeniego o polepszenie stanowiska zastępców nauczycieli szkół średnich. W końcu odesłano do komisyi szkolnej petycyę gminy Sokolniki, wniesioną na ręce posła Merunowicza, w przedmiocie obowiązkowego posyłania dzieci do szkoły.

Po odczytaniu podanego przez nas wczoraj pisma JE. pana Namiestnika, wystosowanego do JW. p. Marszałka krajowego, w sprawie wyjednania posłuchania u Najj. Pana i Najd Cesarzewiczostwa dla deputacyi, chcącej w imieniu Sejmu i kraju złożyć najgorętsze życzenia, z powodu szczęśliwego rozwiązania Najd. Arcyksiężnej Stefanii, zabrał głos JE. dr. Grocholski i podniósł, że Najj. Pan dał dowód niesłychanej łaskawości, przyjmując uchwałę Wydziału krajowego, co do wysłania deputacyi, za czyn dokonany; skoro jednak Sejm jest zgromadzony, należy dać wyraz uczuciom naszym z powodu radośnego wypadku w Rodzinie Najjaśniejszego Pana, a stanie się to, jeżeli Pan Marszałek, w drodze właściwej prześle najserdeczniejsze powinszowania i życzenia Sejmu krajowego Najj. Państwu i Najd. Cesarzewiczowskiej Parze, z powodu urodzin Arcyksiężniczki Elżbiety.

Wniosek JE. dr. Grocholskiego, w tym sensie uczyniony, równie jak jednogłośnie powziętą uchwałę podaliśmy już wczoraj.

Po wyborze sekretarzy, kwestorów i rewidentów, których nazwiska podaliśmy już wczoraj, poseł p. Pietruski, imieniem Wydziału krajowego przedkładał dalsze wnioski co do weryfikacyi wyborów poselskich.

Bez dyskusyi uznała Izba za ważny wybór: posła Ryszarda Zawadzkiego, z miasta Tarnowa; Stanisława hr. Badeniego, z gmin wiejskich okręgu Brody-Łopatyn Radziechów; Antoniego hr. Golejewskiego i Jana br. Kaprego, z większych posiadłości b. obwodu Kołomyjskiego; Jana Popiela, Henryka hr. Wodzickiego, Stanisława Madejskiego, Stanisława hr. Tarnowskiego (profesora), Kazimierza hr. Badeniego i Antoniego Wrotnowskiego, z większych posiadłości okręgu Krakowskiego; Antoniego Chamca, z gmin wiejskich okręgu Zaleszczyki-Tłuste; Edwarda Weissmana, z gmin wiejskich okręgu Gródek-Janów; Jana hr. Stadnickiego, z gmin wiejskich okręgu Brzesko - Radłów - Wojnicz; Władysława Struszkiewicza, z gmin wiejskich okręgu Limanowa Skrzydlna; dr. Jana Rosnera, z miasta Białej; Jana hr. Tarnowskiego, z okręgu gmin wiejskich Rozwadów-Tarnobrzeg Nisko.

Dalej wnosi poseł Pietruski, ażeby Sejm uznał za ważny wybór Stanisława hr. Stadnickiego, z okręgu gmin wiejskich Mościska-Sądowa Wisznia.

Poseł Antoniewicz, zabrawszy głos, zaznacza przedewszystkiem swoje stanowisko, z jakiego przemawiać zamierza. Nie chodzi mu o osobę wybranego posła, nie chce czynić wniosku co do unieważnienia tego wyboru, nie przemawia z osobistego przeświadczenia się o legalności lub nielegalności dokonanego wyboru, albowiem osobiście nie brał udziału w tym wyborze, ale polegając na informacyach osób zasługujących na wiarę, przyszedł do przekonania, że przy wyborze posła Stanisława hr. Stadnickiego zachodziły rozmaite nieformalności. Mowca pomija już nieformalności tego rodzaju, jak n. p., że głosowali „nieboszczycy“ (*wesołość*), pomija także prywatną agitacyę, która odgrywała się poza lokalem wyborczym, jest bowiem zdania, że agitacya powinna być dozwoloną, byle tylko nie przekroczyła granic przyzwoitości. Niestety, przy wyborze St. hr. Stadnickiego, zdaniem mowcy, przekroczyła agitacya owe granice, agitacya ta bowiem była „oficyalną“ — brały w niej gorący udział organa rządowe i autonomiczne. Jakoż, zdaniem mowcy, należy w przyszłości unikać tego rodzaju agitacyi, wywierającej wpływ demoralizujący. Formalnego wniosku mowca nie czyni, zwraca tylko uwagę sfer powołanych z prośbą, ażeby w przyszłości zapobiegły agitacyom tego rodzaju

Poseł Golejewski uprasza poprzedniego mowcę o przytoczenie faktów, ogólnikowe bowiem twierdzenia, jak n. p. że żandarmi teroryzowali wyborców, że były przekupstwa i t. p. nikogo przekonać nie mogą. Przeciw podobnym nadużyciom protestujemy zawsze, wszyscy bez wyjątku. Dobrzeby więc było, gdyby pos. Antoniewicz przytoczył fakta, przeciwko zaś ogólnikowej, faktami niepopartej krytyce wyborów, zastrzega sią mowca jak najsolenniej.

Pos. Antoniewicz oświadcza, że jeżeli tego Sejm zażąda, przytoczy fakta; nie uczynił tego, ponieważ nie chciał zaostrzać sprawy, ale poufnie, w cztery oczy, może wyjawić szczegóły mu znane hr. Golejewskiemu i spodziewa się, że go zadowoli (*wesołość*).

Sprawozdawca pos. Pietruski odpiera ogólnikowe zarzuty posła Antoniewicza; zarzuty przez niego podniesione nie są znane Wydziałowi krajowemu, który sprawdzał wybór; ani jeden wyborca nie wniósł dotychczas protestu przeciw wyborowi posła Stanisława hr. Stadnickiego, a o legalnem lub nielegalnem głosowaniu decyduje miejscowa komisya wyborcza, która również nie podniosła żadnego zarzutu.

Po tych wyjaśnieniach Izba uznała wybór Stanisława hr Stadnickiego za ważny, poczem bez dyskusyi uznano za ważny wybór: Stefana hr. Zamoyskiego z okręgu gmin wiejskich Sieniawa-Radymno; JE. Ludwika hr. Wodzickiego, z okręgu gmin wiejskich Tyczyn-Strzyżów; Mieczysława hr. Reya, z okręgu mniej. posiadłości Mielec-Zasów.

Poseł Pietruski, w dalszym ciągu swego referatu co do weryfikacyi wyborów, wniósł zatwierdzenie wyboru dr Józefa Wernickiego, z okręgu gmin wiejskich Żydaczów-Mikołajów.

Poseł Romańczuk sprzeciwił się temu wnioskowi, albowiem Wydział krajowy nie badał, czy wybór ten nie jest rezultatem nielegalnej agitacyi. W dłuższem przemówieniu stara się mowca udowodnić, że ten wybór został nieprawidłowo przeprowadzony. Już prawybory odbyły się w sposób niewłaściwy; w Rozdole np. zwołano prawyborców na godzinę 10 zrana a głosowanie odbyło się dopiero o godzinie 6 wieczorem i trwało do godziny 12 w nocy. Przeciw prawyborom wniesiono protest do Namiestnictwa, który nie odniósł skutku. Przy samym akcie wyborczym była nielegalna agitacya ze strony władz. Jako głównych

---

goś niespodziewanego, wszelkie silniejsze efekta są niemożliwe. W operze natomiast najdelikatniejsze odcienia muzykalne, wszystkie możliwe przejścia z jednego charakteru muzyki w drugi, efekta muzykalne wszelkiego rodzaju znajdują naturalne uzasadnienie. Lecz akcya dramatyczna ma jeszcze drugie doniosłe znaczenie. Umysł nasz, podczas słuchania utworu muzykalnego, musi być czemś zajętym. Sama czysto muzykalna refleksya, nie wystarcza; musimy myśl naszą równocześnie zająć pewnemi konkretnemi pojęciami. Brak takowych sprawia, że długo trwająca muzyka bez akcyi staje się łatwo nużącą. Nie ma tego w operze. Tu treść dramatu dostarcza potrzebnej dla umysłu rozrywki. Tak więc w dwojaki sposób libretto operowe podnosi znaczenie muzykalnego utworu.

Jeżeli wpływ akcyi dramatycznej na muzykalną stronę opery jest korzystnym, to na odwrót, połączenie muzyki z dramatem, wpływa, mojem zdaniem, wręcz przaciwnie na poetyczną stronę dzieła dramatycznego. Przez złączenie dramatu z muzyką w operę, przestaje dramat mieć samoistne poetyczne znaczenie, staje się czemś niesamodzielnem, jedynie środkiem pomocniczym dla muzyki, nie jest już dramatem na seryo. Powód tego leży, jak sądzę, w tem. iż przez dodanie muzyki zostaje najzupełniej wszelki pozór prawdy w akcyi dramatycznej zniszczonym, a bez tego warunku nie masz poważnego dramatu. Niezawodnie, że w żadnym dramacie całkiem wiernego odbicia prawdy nie spotykamy. Pewne zboczenia od prawdy, jak n. p. monologi, lub też mowa wiązana, nie rażą nas. Monologi są czemś całkiem niezbędnem, żaden dramat obejść się bez nich nie może. Wiersz, o ile osłabia wrażenia prawdy, o tyle podnosi wartość poetyczną dzieła. Muzyka natomiast jest zawsze dodatkiem dowolnym, niczem się niedającym usprawiedliwić.

Dlatego to nawet wprowadzenie muzyki orkiestrowej przy przedstawieniu dramatów, mianowicie w scenach szczególnie wzruszających, sposób znany i na najlepszych scenach do odpowiedniego nastrojenia widzów używany, jest sztuczką na bezwzględne potępienie zasługującą, wywołującą efekt fałszywy a wzruszającą chyba tylko bezmyślnych słuchaczów. Cóż dopiero jeżeli orkiestrowa muzyka nieustannie towarzyszy akcyi, a działające osoby w aryach, duetach, tercetach i chórach uczucia swoje objawiają. Tu już o istotnym dramacie nie ma mowy. Osoby opery stają się tylko śpiewakami, dramatycznemi postaciami być przestają. Walka wewnętrzna, która wre w duszy Raula w ostatnim akcie *Hugenotów*, interesuje nas o wiele mniej, aniżeli jego wysokie *C*. Bohaterka, której namiętności objawiają się tryllami, ani nas wzrusza ani rozwesela. Libretto opery może samo przez się być dobrym dramatem, w przedstawieniu jednak operowem traci w zupełności swą powagę dramatyczną, staje się bajką dla dorosłych dzieci, niczem więcej. I dlatego to istotna wartość dramatyczna libretta jest w operze rzeczą obojętną. W akcyi opery idzie o piękne sytuacye muzykalne w wyższym stopniu niż o dramatyczne. Znakomity dramat może więc być złem librettem a odwrotnie dobre libretto bardzo słabym dramatem. Owo zdegradowanie dramatu jest jedyną okolicznością, która artystyczno wrażenie opery osłabia, a jedynie urok muzyki pokrywa do pewnego stopnia, chociaż nie usuwa, wrażenie fałszywe niemal konieczne, jakie śpiew i orkiestrowa muzyka w scenach prawdziwie dramatycznych sprawiają. Jeżeli sama akcya opery prawdziwie dramatycznej wartości mieć nie może, to jeszcze w wyższym stopniu stają się czemś zupełnie podrzędnem pojedyncze ustępy, wygłaszane przez poszczególne osoby dramatu. Zdania, które, śpiewając wypowiadają osoby w operze działające żadnej ważnej roli nie odgrywają, a to już dlatego, że nawet przy najlepszym śpiewie słów dokładnie się nie słyszy i jest wręcz niepodobnem na takowe bacznie uważać. Autor libretta raczej na to powinien uważać by śpiewakowi nagromadzenie spółgłosek lub nieodpowiadające naturze ludzkiego głosu ustawienie samogłosek przy śpiewaniu trudności nie sprawiało, aniżeli o to by słowa libretta miały sens głęboki. Sens ten uchodzi prawie zawsze uwagi słuchacza, który ani może nad nim się zastanawiać. Lepiej myśl skrzywić, aniżeli jedno *U* na wysokiej nucie umieścić. Idzie tylko o to, by frapującym bezsensem tekst w śpiewie nie raził. Poetycznej wartości słowa mieć nie potrzebują, bo ta nigdy uwydatnić się należycie nie może, naodwrót zaś banalność myśli nas tu nie razi.

Nasuwa się teraz pytanie, jakie warunki obie owe części składowe, t. j. muzyka i libretto, mieć powinny, ażeby w połączeniu tem opera posiadała o ile możności jak najpiękniejszą całość artystyczną? Na czem polega wartość estetyczna muzyki dramatycznej i co stanowi zalety dobrego libretta operowego? Mamy tu do czynienia z problematem nadzwyczajnie trudnym i wątpliwym. Od sposobu rozwiązania jego zawisł cały kierunek kompozycyi operowej. Zdania są jak dotad co do powyższych kwestyj bardzo podzielone, a to różność opinij objawia się nie tylko w dziełach o muzyce, lecz zarazem praktycznie w poszczególnych kompozycyach, które stosownie do teoryi, którym hołdował kompozytor, odpowiedniem piętnem się odznaczają. Pomijam wywody teoretyczne i chcę tylko wskazać, jak w pojedyńczych operach uwydatnia się rozmaitość zapatrywań co do właściwego znaczenia opery.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Leon Piniński.

agitatorów wymienia mowca inspektora podatkowego i inspektora szkolnego i twierdzi, że tym sposobem wyborcy działali pod presyą. Kontragitacya nie była dozwoloną. Dalej utrzymuje mowca, że była także agitacya prywatna, poparta „argumentami brzęczącemi“; jeden z wyborców miał otrzymać 30 zł. za to, ażeby nie głosował za radcą dworu, Bazylim Kowalskim. Wyborem dr. Wernickiego mieli prawyborcy do tego stopnia być oburzeni, że między nimi a właściwymi wyborcami przyszło do starć, które oparły się o sądy. Mowca jest przekonany, że ścisłe dochodzenie, zarządzone przez władze, wykryłoby więcej takich nadużyć, z drugiej zaś strony, powtarzając tylko twierdzenia ogółu wyborców włościańskich, zdaje się podzielać zdanie tych wyborców, że dochodzenia ze strony władz nie doprowadziłyby do rezultatu; władzom bowiem mają już być znane wypadki przekupstwa, a mimo to śledztwa dotychczas nie wdrożono. Mowca wnosi, ażeby Izba nie zatwierdziła wyboru dr. Józefa Wernickiego, lecz cały akt ten odesłała do Wydziału krajowego z poleceniem, ażeby wspólnie z Namiestnictwem zbadał sprawę dokładniej, a mianowicie w kierunku, czy przy tym wyborze nie odgrywały ważnej roli przekupstwo i teroryzm.

Wniosek ten został poparty tylko przez 10 posłów; upadł więc, a utrzymał się wniosek Wydziału krajowego.

Bez dyskusyi zatwierdziła następnie Izba wybory: Macieja Kaszewki, z okręgu gmin wiejskich (Załoźce-Zborów); Józefa Łazarskiego (Żywiec-Slemień-Milówka); Karola hr. Scipiona (Łańcut-Przeworsk); Stanisława Jędrzejowicza (Leżajsk-Sokołów-Ulanów); dr. Franciszka Hoszarda (Bochnia Niepołomice Wiśnicz); Piotra Lenińskiego (Żółkiew-Mosty-Kulików); ks. Stefana Kaczały (Zbaraż-Medyń); Henryka Janki (Rudki-Komarno); Feliksa Pławickiego (Nowy Targ-Krościenko); Aleksandra Zborowskiego (Stary Sącz-Krynica); Stanisława hr Mieroszowskiego (Kraków-Mogiła-Liszki-Skawina); dr. Klemensa Żywickiego, Szczęsnego hr. Koziebrodzkiego, i Ignacego Mochnackiego, z większych posiadłości b. obwodu Tarnopolskiego; Mikołaja Wolańskiego, z okręgu gmin większych Czortków-Budzanów-Jazłowiec; dr. Arnolda Rappaporta, z krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej; J. E. Włodzimierza hr. Russockiego, z większych posiadłości okręgu lwowskiego; Teofila Bereznickiego, z okręgu gmin wiejskich Sambor, Staremiasto, Starasól; ks. Tytusa Kowalskiego, Tomisława Rozwadowskiego i Bojomira Żarskiego z większych posiadłości b. obwodu Żółkiewskiego i Adama Jędrzejowicza z gmin wiejskich okręgu Rzeszów-Głogów.

Powyżej wymienieni posłowie, po odczytaniu rot przyrzeczenia w języku polskim i ruskim, złożyli przyrzeczenia w ręce pana Marszałka.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 z południa; następne posiedzenie we wtorek, d. 18 b. m. Na porządku dziennym: Wybór 7 komisyj (*obacz ostatnią pocztę*); dokończenie weryfikacyi wyborów poselskich.

Sprawy krajowe.

(*Wystawa rolniczo-przemysłowa w Wieliczce*).

(Dokończenie.)

Bydło ras górskich reprezentowały: obora zarodowa Pinzgauerów w Dobranowie i obora z Krzyszkowic hodująca Allgauery; próby krzyżowania z Shorthornami przedstawiła tylko obora ze Słupi, klasztor ks. Cystersów przedstawił 14 sztuk bydła krajowego, we wszystkich innych oborach reprezentowaną była licznie i doborowa rasa holenderska, bądź jako hodowla czystej krwi (Sledziejowice, jedna z najdawniejszych stajni holenderskich w kraju i Bierzanów), bądź jako produkt krzyżowania z rasą krajową. Palmę pierwszeństwa, bo medal złoty otrzymał p. Kazimierz Żeleński za bydło półkrwi holenderskiej, rozdano i więcej nagród jeszcze, w ogóle bowiem wszystko bydło było piękne, świadczyło o długoletniej racyonalnej hodowli i było żywym dowodem przeciwko głosom podnoszącym się w ostatnich czasach coraz częściej, że rasa bydła holenderskiego dla naszych stosunków nieodpowiednia. Nie wdając się w kwestyę wyższości rasy tego lub owego bydła, podnosimy tylko fakt, że tak okazy wystawy wielickiej jak i zeszłorocznej wystawy okręgowej w Bochni stwierdzają, iż w tutejszej okolicy rasa bydła holenderskiego przyjęła się i oddaje dobre usługi. Krew holenderska przeważała i w okazach bydła włościańskiego.

Tu na chwilę zrobimy wycieczkę do pawilonu przemysłowego, by się zatrzymać przy serach wystawionych z Cichawy i Niegowici. Były tam sery kręgowe wyrabiane na wzór szwajcarskiego i sery śmietankowe na wzór limburskiego i szwarzenbergskiego. Że były dobre, stwierdzili sędziowie i publiczność, która je z gustem kosztowała; pocieszającem jest jednak faktem, że obie serownie nie mogą nastarczyć zamówieniom z kraju i zagranicy. Obie fabryki mają nabiał od krów rasy holenderskiej, choć antagoniści tej rasy twierdzą, że nabiał od krów holenderskich do wyrobu serów niedobry.

W Niegowici robią i masło z serwatki, uzyskanej przy wyrobie sera. Produkcya masła i to masła pierwszej jakości jest jednak w tej okolicy specyalnością Sledziejowic, nagrodzoną złotym medalem.

Wracamy do inwentarza żywego, choć reszta po koniach i bydle mniej już budzi interesu.

Brakło zapowiedzianych na wystawę owiec z tak renomowanej owczarni jak owczarnia Grodkowicka p. Stanisława Żeleńskiego, były tylko okazy rasy Southdowne p. Benoego z Niegowici i parę owiec rasy górskiej z Tokarni p. Targowskiego. Mała ilość owiec stwierdza znany fakt, iż w tej okolicy, jak w całym kraju, chów owiec zwłaszcza na wełnę, staje się coraz rzadszym.

Więcej znów zajęcia budziły okazy trzody chlewnej, szczególniej włościanie gromadzili się około prowizorycznych chlewów, gdzie przed doskwierającem słońcem (dla tej części inwentarza wypadło miejsce mniej cieniste) chowały się w słomę piękne okazy nierozgacizny rasy Jorkshire, wystawione z Niewiarowa (p. Struszkiewicza), Giebułtowa (p. Jezierskiego), Bierzanowa (p. Czecza) i Niegowici (p. Benoego i włościanina Michalika). Medal złoty przyznano okazom trzody z Niegowici.

Tuż obok stały kojce z pięknemi okazami kur, gęsi i kaczek, w niejakiem oddaleniu były i króliki rasy francuskiej i normandzkiej, wreszcie na wyspie wśród stawu, jakim się kończy park Wielicki, gdzie była wystawa, były ryby, przysłane przez niestrudzonego dr. Nowickiego, profesora wszechnicy Jagiellońskiej.

Przemysł górniczy, fabryczny, rękodzielniczy i domowy nie był na wystawie wielickiej reprezentowany arcybogato, zawsze jednak było dość do widzenia, zwłaszcza, że w tym dziale były i rzeczy nadesłane z poza okręgu Towarzystwa. C. k. saliny wystawiły okazy soli, narzędzia górnicze, model warzelni i kartę kopalni wielickiej; z pobliskich Swoszowic przysłano okazy siarki i wytworów z tejże osiągniętych, z Gorlickiego nadesłano produkta naftowe i kilka modeli, odnoszących się do eksploatacyi nafty, z Grodkowic, gdzie są znaczne pokłady torfu, przysłano tegoż okazy, wreszcie z Dolnej wsi przysłano margiel, a z Bierzanowa gips. Kamienie młyńskie krajowe z Drogini p. Bogusława Bzowskiego i zagraniczne wystawione przez p. Leopolda Epsteina wraz z innemi artykułami młynarskiemi.

Z działu wyrobów z gliny utkwiły nam w pamięci rurki gliniane do drenowania z fabryki w Grodkowicach p. Zeleńskiego i znane w całym kraju kafle z Łagiewnik p. Barucha.

W dziale wyrobów z metalu widzieliśmy wybornie wykończone naczynia mleczarskie z kutej blachy, przysłane z instytutu Drohowyskiego, słynne kłódki, zamki i okucia ze Swiątnik, wreszcie staranne wyroby bronzowników z Krakowa pp. Dziembowskiego i Kopaczyńskiego.

Dział narzędzi i maszyn rolniczych był bogaty, dość powiedzieć, że obok kilku firm krajowych, nadesłała swe wyroby tak poważna fabryka jak fabryka p. Cegielskiego z Poznania. Fabryka powozów p. Meissnera z Krakowa nadesłała parę praktycznych wózków i tarantas, które zaraz znalazły amatorów.

Z działu wyrobów z drzewa, obok pomniejszych okazów, każą o sobie wspomnieć meble i sprzęty z pracowni rzeźbiarsko-stolarskiej, jaką niedawno otworzył u siebie hr. Juliusz Dębicki z Nieznanowic, dalej znane z poprzednich wystaw fortepiany, wyrobu p. Woronieckiego z Jasła i wyroby tokarskie p. Dziubińskiego. Dział tkanin, odzieży i wyrobów ze skóry pomijamy, bo należał do uboższych, natomiast zatrzymamy się na koniec przy artykułach pożywienia i napojach.

Piwo było tylko z browaru w Dolnej wsi, z likierami i rozolisami wystąpiły trzy rywalizujące ze sobą firmy wielickie pp. Mütznera, Perlbergera i Seidenfrana, dobre swoje pierniki przywiózł na zakąskę p Czyński z Jarosławia. Masło, chleb, każdy inny a każdy wyborny konfitury, nalewki, torty nawet przysłało kilka okolicznych dworów; a były chwile, że artykuły te, wszystkie bez wyjątku dobre, z wiedzą i wolą naturalnie wystawców i wystawczyń, jeszcze zyskiwały na wartości. kwestya bowiem, że się tak wyrazimy, zaprowiantowania placu wystawy należała do wyjątkowo mniej udanych. To jedyny maleńki zarzut dla wystawy Wielickiej i to należący do rzędu tych zarzutów, co zakrawają na szukanie dziury na całem, a jeżeli o nim wspominam, to tylko dla tego, by podnieść brak przedsiębiorczości, z jakim się w naszym kraju tak często spotkać można. Komitet starał się z tą gorliwością i żarliwością, która go we wszystkiem odznaczała, by znaleść cukiernika i restauratora między najpoważniejszemi firmami tego rodzaju w Krakowie. *Les gros bonnets* z obu fachów nie podjęły się interesu, który wydawał się za mały; podobny brak odwagi i przedsiębiorczości owładnął także miejscowe siły Wieliczki i komitet musiał się uciec do przedsiębiorców *minorum gentium*. Cukiernia wywiązała się ze swego zadania *avec un succès d'estime* — restaurator robił, co mógł, ale nie sprostał zadaniu — które było lukratywnem — a mogło przynieść dużo więcej zysku. Pomijając tę drobną zresztą niedogodność, wystawa była urządzoną tak pięknie i starannie, umiano tak pogodzić główny cel z wygodą i rozrywką publiczności, iż członkom komitetu urządzającego wystawę, pp. Brzezińskiemu, Czeczowi, Finkowi, Gołuchowskiemu, Lipowskiemu, Lipomanowi, Massalskiemu, Niedzielskiemu i innym, poświęcającym w porze sprzętu zboża tak drogi czas, niestrudzonym przez trzy dni na placu wystawy gospodarzom, choć byli i tacy, co jak p. Lipoman, prezes komitetu wystawy, wstali co tylko z ciężkiej choroby, należy się najzupełniejsze i najzasłużeńsze uznanie i podziękowanie.. O to im nie chodziło; działali, ożywieni duchem obywatelskim, i w nagrodę udało im się ich przedsięwzięcie. Piękny ogród miejski wielicki, którego większe miasta mogą pozazdrościć, przekształcono praktycznie na plac wystawy, postawiono wygodne stanowiska dla inwentarza, kilka pawilonów na inne okazy, a gdy jeszcze niektórzy wystawcy mieli własne gustowne pawilony, (pawilony p Czecza i Niedzielskiego odznaczały się szczególniej artystycznym smakiem i pewną charakterystyczną oryginalnością niegoniącą za efektem a przecież pociągającą), wszystko razem złożyło się na interesującą miejscowość w której można było widzieć dużo rzeczy ładnych i pożytecznych, zyskać na znajomości ludzi, kraju i jego produktów, spędzić wreszcie mile czas.

Miała bowiem wystawa to szczęście — ruchliwi aranżerowie wystawy umieli trafić i do sfer nadziemskich — iż śliczna pogoda trwała przez cały czas wystawy. Roiło się też od ludzi i było tłumnie prawie wciąż na placu wystawy. Okolica i pobliski Kraków, a i dalsze strony dostarczyły licznego kontyngensu gości. Ze Lwowa przybył Marszałek Zyblikiewicz i z skwapliwością zwiedzał wystawę dzień cały, informując się o wszystko i nie szczędząc serdecznej zachęty dla wystawców. W ostatni dzień przybył ks biskup krakowski, by się ucieszyć owocami pracy swych owieczek — część obszaru Towarzystwa wielickiego należy obecnie do dyecezyi krakowskiej — w tenże dzień również przybył, przyspieszając swój powrót z zagranicy, hr. Henryk Wodzicki, prezes Towarzystwa centralnego krakowskiego, przybyli i z odległych stron kraju zaproszeni sędziowie, jak pułkownik hr. Logothetti, naczelnik stadnin rządowych w Galicyi, hr. Jan Tarnowski z Dzikowa, p. Józef Skarbek Borowski z Przemyskiego, p. Eugeniusz Stojowski, hr. Stefan Zamoyski z Wysocka, ks. Eustachy Sanguszko z Tarnowa i wielu innych.

Jak widzimy, wystawa wielicka udała się w całej pełni; na zakończenie dodamy jeszcze iż wystawa dostąpiła nielada zaszczytu: przez czas jej trwania skarby nagromadzone w podziemiach wielickich straciły na chwilę swą wielką siłę atrakcyjną. Komitet postarał się wprawdzie i tu o ułatwienie wstępu gościom wystawy, korzystano nawet tłumnie z tej zręczności zwiedzenia kopalni; główny interes jednak koncentrował się wyjątkowo tym razem około owoców pracy i zapobiegliwości, wystawionych na jasnym dniu Takich jasnych i słonecznych dni w rozwoju i działalności Towarzystwa życzymy mu jak najwięcej

KORESPONDENCYE

Berlin, 15 września.

□ Z przebiegu zgromadzenia stowarzyszeń katolickich z całych Niemiec, które w tym tygodniu mimo pewnych przeszkód odbyło się w Düsseldorfie, stronnictwo środkowe jest wcale zadowolone. Tym razem uwaga świata rządowego i stronnictw liberalnych była szczególniej zwróconą na obrady związków katolickich, gdyż spodziewano się, że pewne kwestye socyalno-polityczne rozbiją jedność katolików niemieckich, lub przynajmniej przyczynią się do uwydatnienia zasadniczych różnic w zapatrywaniach. Oczekiwania te przeciwników nie ziściły się, dzięki usiłowaniom przewódcy stronnictwa środkowego, posła Windthorsta. Niedawno temu odbyły się na zamku Haid w Bawaryi, własności księcia Loewensteina, obrady kilkunastu uczonych katolickich nad przedniejszemi reformami socyalno-politycznemi w dziedzinie rzemiosł, gospodarstwa rolnego i t. d.; ostatecznie ułożono cały szereg tez, które przez prasę i znawców szczegółowo miały być roztrząsane. W tych tezach, które zresztą odnosiły się raczej do Austryi niż do Niemiec, uwydatniał się pewien prąd socyalizmu państwowego, przeciwko któremu część prasy katolickiej zwróciła się z ostrą krytyką, podczas kiedy organa liberalne i rządowe pruskie nadały owym tezom nazwę programu katolickiego, aby tym sposobem narzucić owe wymagania całemu stronnictwu środkowemu, lub przynajmniej pewnej części tej partyi. Zdołano nawet skłonić związek rzemieślników zachodnio-niemieckich, aby domagał się dyskusyi nad owemi tezami; związek ten prosił o to w piśmie wysłanem na ręce komisarza zgromadzenia katolików, lecz Windthorst zapobiegł żądanej dyskusyi, wykazując, że zgromadzenie katolików powinno się zajmować poszczególnemi potrzebami stowarzyszeń katolickich a nie układaniem programu socyalno-politycznego, któryby zobowiązywał całe stronnictwo katolickie; zgromadzenie nie jest kompetentnem pod tym względem a sprawy same wcale jeszcze niedostatecznie zbadane, aby można ułożyć program gotowy i uczeni katoliccy winni owszem odnośne kwestye roztrząsać dalej, aby później osiągnąć dobry rezultat. Wymowa i wpływ Windthorsta zwyciężyły, zwłaszcza że wszyscy zgodni byli w tem, iż jedność katolicka pod żadnym warunkiem nie powinna być przełamaną; tę jednomyślność mógł przewódzca stronnictwa publicznie skonstatować, zgromadzenie nie postawiło tez wspomnionych wcale na porządku dziennym.

Obrady zgromadzenia i mowy wygłoszone przyczyniły się do pokrzepienia ducha i okazały, że katolicy i nadal pracować będą nad wielkiemi a licznemi zadaniami, które obecnie mają przed sobą Dr. Cordauns z Kolonii wygłosił świetną mowę o odsieczy wiedeńskiej; na telegram wiecowników poznańskich odpowiedziało zgromadzenie serdecznemi słowy, świadczącemi o sympatyach katolików niemieckich dla Polaków.

W Królewskiej Hucie na Górnym Szląsku odbył się w tych dniach wiec górnoszląski na który lud polski tłumnie podążył. Jakkolwiek od uczestników pobierano po marce wstępnego, zgromadzenie było bardzo licznie odwiedzane przez mieszczan, robotników i włościan. Kilku posłów górnoszląskich było obecnych, a mów ich wygłoszonych w języku polskim wysłuchał lud z nieopisanym zapałem. Pokazało się, jak silnie przywiązany on jest do wiary i mowy ojczystej. Uchwalono wysłanie petycyi do ministra oświaty, aby przywrócono znowu w szkołach górnoszląskich naukę języka polskiego i wykład religii w języku ojczystym, zwłaszcza, że te same ustępstwa rząd już poczynił w Prusiech wschodnich na rzecz Mazurów i Litwinów, a w Brandeburgii i w sąsiednich powiatach szląskich na rzecz Wendów. Materyalne potrzeby ludu były także przedmiotem obrad, n. p. stowarzyszenia chłopskie, kasy oszczędności itd Będzie także do rządu wysłaną petycya o zaprowadzenie normalnej doby roboczej, dla górników górnoszląskich, którzy 12 godzin pracują, podczas kiedy robota gdzieindziej trwa tylko 8 godzin. Na zakończenie odbyło się polskie przedstawienie teatralne, odegrane przez stowarzyszenie amatorskie z Górnego Szląska.

SPRAWY MONARCHII

Z Wiednia piszą do *Nord. Allg. Zt.* pod d. 13 b. m.

Skończyły się już uroczystości. Zadały one znowu naszym nieprzejednanym dotkliwą klęskę, którą muszą odczuć tem głębiej, ileże nie ocknęli się jeszcze po porażce poniesionej przez nich na polu kwestyi kolejowej. Według nich Wiedeń powinien był oblec się w szatę żałobną, nie powinien był zadrgać ani na chwilę radośniejszem uczuciem, lecz oddać się wyłącznie rozpamiętywaniom nad swoim upadkiem. Ostatnie jednak dni uroczyste przekonały świat cały jak niedorzecznemi i śmiesznemi są tego rodzaju pretensye. Obywatelstwo i szerokie koła ludności oddawały się jak najżywszej i niewymuszonej radości, wszędzie spotykałeś twarze wesołe, wszędzie panował nastrój świąteczny i ta swoboda, którą odznaczają się Wiedeńczycy. Że nawet ojcowie miasta na swoim bankiecie nie mieli min pogrzebowych, nie potrzebujemy dodawać.

Setki tysięcy, które brały udział w skromnej uroczystości w Praterze, były wesołe, ożywione, rozbawione i z zapałem przyklaskiwały odspiewywanym pieśniom patryo-

tycznym i nutom muzyk rozrzuconych po całym olbrzymim parku. Obywatelstwo jednakże, którego część najinteligentniejsza zebrała się przy uroczystości na cześć zamknięcia budowy ratusza, odczuło najsilniej przy tej sposobności całą potęgę rozwoju, jakiego doznał Wiedeń w kierunku materyalnym, intelektualnym, artystycznym i przemysłowym. Rzeczywiście też, kto tylko rzuci okiem na takie monumentalne gmachy, jak ratusz, parlament, pałac sprawiedliwości, muzea i teatr nadworny, ten niezawodnie jeremiadę nad upadkiem naszej rezydencyi musi poczytać jako wybryk chorobliwej fantazyi.

Jeśli w którem mieście, to niezawodnie w Wiedniu uwidocznia się na każdym kroku potężny rozwój, zapowiadający wielką przyszłość. A twórca tego nowego Wiednia, wiekopomnej sławy Monarcha, jest zarazem twórcą nowoczesnej Austryi i ku Niemu to lgną serca wszystkich ludów austryackich.

Pełne wdzięczności słowa wyrzeczone przez burmistrza do Monarchy, w czasie uroczystości w ratuszu, znalazły najgłębszy odgłos w sercach wszystkich Wiedeńczyków, i odpowiedź Monarchy wywarła wszędzie wrażenie nie do opisania.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Petersburga).

Komisya, zajmująca się badaniem kwestyi reformy administracyjnej w Rossyi, działająca pod przewodnictwem senatora Kochanowa, rozpoczęła, jak donoszą z Petersburga do *Polit. Corr.* spór z ministerstwem spraw wewnętrznych, którego wyniku cały świat tutejszy z niecierpliwością oczekuje. Komisya ta przygotowała olbrzymi materyał i we wszystkich kierunkach administracyi postawiła cały szereg zapytań, jakie miały być udzielone do odpowiedzi właściwym władzom. Ministerstwo spraw wewnętrznych uchyliło jednak większą część poruszonych przez komisyę kwestyj i tylko 44 zapytań odstąpiło władzom prowincyonalnym do załatwienia. W skutek tego powstało wielkie oburzenie w łonie komisyi która, jak mówią, zamierza po powrocie cara prosić o audyencyę i przedstawić mu całą tę sprawę do rozstrzygnięcia. Wiadomość, podana przez *Nowosti*, jakoby komisya Kochanowa chciała przywrócić instytucyę „mirowych pośredników“, t. j. sędziów pokoju w sprawach między właścicielami ziemskimi a włościanami, jest zupełnie fałszywą.

Komisya statystyczna w Petersburgu zajętą jest obecnie zbieraniem materyałów co do stanu oświaty ludowej w rozmaitych częściach Rossyi, co do liczby nauczycieli i uczniów w guberniach i powiatach, jakoteż co do narodowości, stanu i wyznania ludności.

Koszta ogólnego spisu ludności, który z końcem bieżącego lub z początkiem przyszłego roku, przedsięwzięty zostanie, obliczone są w przybliżeniu na trzy miliony rubli.

Komisya, wyznaczona do przeprowadzenia reorganizacyi policyi w Petersburgu odbyła już jedno posiedzenie. Prezydentem komisyi tej jest generał Orzewski, szef żandarmeryi, delegatami zaś ministeryum spraw wewnętrznych są rzeczywisty radca stanu Plehwe, i generał Gresser, naczelnik miasta Petersburga.

Po ukończeniu reorganizacyi petersburskiej policyi, toczyć się będą dalej rozprawy nad reformą policyi miasta Moskwy, a wówczas do składu komisyi przybędzie jeszcze generał Kozłow, ober-policmejster Moskwy i naczelnik miasta.

Rosyjskim dziennikom, wzbroniono osobnem rozporządzeniem wspominać o możliwości wojny z zachodniemi mocarstwami. Również wzbroniono im pisać o szczegółach pobytu pary carskiej w Danii, a nawet przedrukowywać takie wiadomości z zagranicznych dzienników.

Korespondent *Polit Corr.*, wspominając w ostatnim liście swoim o pogłoskach obiegających o wielkich przygotowaniach wojennych w Rossyi, a w szczególności o pomnożeniu stanu czynnego kawaleryi, zapewnia na podstawie „najwiarogodniejszych informacyj“, że przygotowania te nie mają bynajmniej wojennego charakteru, jak się na pozór wydaje. „Wobec świeżo zawartych sojuszów — pisze tenże korespondent — i ze względu na wojskowe siły państw sąsiednich, nie może i Rossya pozostać bezczynną, a jakkolwiek państwo to musi przedewszystkiem mieć na oku oszczędność, aby swój stan finansowy podźwignąć, nie może jednak tracić z uwagi politycznej sytuacyi. Tego jednak, co jest jedynie przezornością, nie należy uważać za kroki nieprzyjacielskie.“

Śmierć Turgeniewa wznieciła na nowo niepokój w obozie liberałów rossyjskich, którzy czynią przygotowania do wspaniałych żałobnych uroczystości, jakie bardzo łatwo mogą dać powód do demonstracyj, o czem już z pewnych motywów wnosić można. Zależy to mniej więcej od taktu, z jakim władze postąpią sobie przy tej sposobności. Należy się jednak obawiać, że poczucie taktu jest zupełnie obcem tutejszej policyi, czego dała już dowód, zakazując obecnie wystawiania fotografii Turgeniewa w żałobnych ramach. Do uroczystości żałobnych czynią tu ogromne przygotowania. We wszystkich zakładach naukowych, biurach, kołach literackich i innych stowarzyszeniach zbierają składki na wieńce i na pomnik dla Turgeniewa. Reprezentacya miejska, która niedawno uchwaliła utworzenie dwóch szkół ludowych i jednego stypendyum imienia Turgeniewa, bierze również gorący udział w tych przygotowaniach do żałobnego obchodu, którego dzień jeszcze nie został oznaczony.

Wydawnictwo *Gołosu*, który już w tych dniach miał się ukazać, znowu wstrzymanem zostało, rząd bowiem postawił takie warunki, że obecni członkowie redakcyi postanowili jeszcze na pewien czas wydawnictwo odroczyć.

KRONIKA

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, w środę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wnioski w przedmiocie regulacyi ulicy Garncarskiej i placu Akademickiego, oraz w sprawie rekonstrukcyi wodociągu Franciszkańskiego.

— **Stacya telegrafu w Truskawcu,** otwarta przez czas sezonu kąpielowego, została z dniem 15 b. m. zamkniętą.

— **Do Rady powiatowej** dolińskiej, przy uzupełniającym wyborze z grupy gmin wiejskich wybrany został naczelnik gminy w Mizuniu starym, Nykoła Hładun, zaś przy wyborze takim z grupy gmin miejskich pp. Bronisław Gumiński, c k. notaryusz i Adolf Nechay-Felseis, c. k. radca górniczy.

— **Z konserwatoryum.** Dyrekcya gal. towarzystwa muzycznego wzywa wszystkich, ubiegających się o miejsca bezpłatnej nauki muzyki w konserwatoryum, aby we czwartek, 20 b. m. o godzinie 5 po południu zeszli się w towarzystwie muzycznem w celu wyegzaminowania i orzeczenia o ich muzykalnem uzdolnieniu.

— **Rozwój gimnastyki we Lwowie.** W miesiącu sierpniu b. r. uczęszczało na naukę gimnastyki do towarzystwa gimnastycznego *Sokół* 41 członków. Ćwiczenia odbywały się w czasie wakacyjnym w poniedziałki, środy i piątki. W ostatnich trzech miesiącach przybyło nowych członków 13, wystąpiło 2. Towarzystwo liczy zatem z 1 września 317 członków. Fundusz budowy sali umieszczony jest na 9 książeczkach wkładkowych galic. banku kredytowego i 1 książeczce wkładkowej galic kasy oszczędności, które łącznie przedstawiają kwotę 7.555 zł. 98 ct., a doliczywszy do tego udzielone towarzystwu na ten cel warunkowo przez Wys. Sejm 3 000 zł., wynosi fundusz budowy sali ogółem 10.555 zł. 08 ct Oprócz tego posiada towarzystwo grunt pod budowę sali, darowany przez Wys. Radę miejską, który jednak na ten cel okazał się za szczupłym a towarzystwo dokupiło do niego grunt sąsiedni w ubiegłym roku na licytacyi za kwotę 3.696 zł. Obecnie grunta te wystarczają, ażeby wybudować na nich odpowiedni zakład gimnastyczny.

* **Smutny wypadek** zdarzył się wczoraj rano w naszem mieście Pani G. Cz., licząca lat 53, wdowa po urzędniku tabularnym, cierpiąca na zawrót głowy, przy otwieraniu okna w mieszkaniu swojem pod l. 9 Podwale, pośliznęła się z kufra, na którym przed oknem stanęła i spadła z trzeciego piętra na bruk podwórza. Z ziemi podniesiono panią Cz. już nieżywą.

— **Wyścigi tarnopolskie** odbędą się w najbliższą niedzielę, dnia 23 b. m. o godzinie 2 po południu.

— **Znaleziono** dnia 12 września na ulicy Pańskiej złoty kolczyk z granatkami i perłami, który odebrać można u p. J. P. ulica Torosiewicza l. 11.

* **Zapiski policyjne.** Pani R. P. zgubiła złoty kolczyk z dwoma dyamencikami. — Złożono w policyi worek z bułkami, parasol bawełniany, kokosową koronkę do modlenia, wierzchnią blachę angielskiej kuchni, ważącą około 2 centnary, i złoty pierścionek ze szmaragdem wartości około 40 zł. — W ubiegłym tygodniu przedłożono następujące znalezione karty zastawnicze: nr. 29 112, 30.157, 36.815, 21.368, 25.766, 00.083, 20.882 zakładu kredytowego zastawniczego i nr. 8.653 galicyjsk. banku kredytowego. — Pan N. N. zgubił obligacye indemnizacyjne po 100 zł. nr. 33.725 i 28.290, a Michał Pomajda swój paszport wojskowy. — Złożono paszport wojskowy Iwana Pałamara, obrożę skórzaną z marką podatkową nr. 562, i wielką cynkową maszynkę na kawę, pochodzącą z jakiejś kawiarni. — Znaleziono na wzgórzu Janowskiem żółtą chustkę z białym szlakiem, czarny długi kamgarnowy surdut i papiery Majera Grüssa, zakopane tamże przez złodzieja.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Riece naczelny inżynier austro-węgierskiej marynarki Jan Migotti, podług którego planów zbudowano kilka wielkich okrętów wojennych; w Hamburgu wybitny humorysta niemiecki Rodryk Fels; w Pradze rzeźbiarz Ernest Popp, profesor modelowania w tamtejszej szkole politechnicznej; w Londynie angielski pejzażysta i malarz historyczny George Cole, przeżywszy lat 73; tamże najsłynniejszy współczesny krytyk angielski mr. Dukon-Cook, wydawca czasopisma *Cornhill-Magazine* i *Pall Mall Gazette*, a w ostatnich czasach także dziennika *World*, w 50 roku życia.

— **Król belgijski** obecny był w tych dniach na manewrach wojskowych w Philippeville, poczem się udał do Ostendy, gdzie zabawi tak długo, dopóki nie powróci do Brukseli królowa Henryeta, która dnia 20 b. m. wyjechać ma z Laxenburga. Oboje królestwo następnie zamierzają odwiedzić królewską parę holenderską na zamku Loo, odwzajemniając wizytę Ich król. mości holenderskich w Spaa.

— **Obchód jubileuszowy w Rzymie.** W kościele niemieckim Santa Maria dell' Anima w Rzymie, jak donosi *Italie*, dnia 12 b. m. odprawione zostało dziękczynne nabożeństwo za zwycięstwo pod Wiedniem, na którem znajdował się cały personal obu c. k. ambasad, wielka liczba prałatów duchownych i członków kolonii austryackiej. Po mszy wybitniejsze osobistości zaproszone zostały do zakrystyi, gdzie podziwiać mogły rozmaite cenne pamiątki z czasów odsieczy wiedeńskiej, wielki obraz, przedstawiający tę bitwę, oraz model pomnika Sobieskiego, dłuta rzeźbiarza polskiego Brodzkiego.

— **Sławny malarz** belgijski Ludwik Gallait w dniu 9 b. m. obchodził pięćdziesiątą rocznicę zdobycia pierwszego medalu na wystawie w Genewie. Rodzinne jego miasto Tournai obchodziło jubileusz ten świetnym bankietem i zabawą ludową. Ostatni wielki obraz Gallaita, tyle podziwiany na zeszłorocznej wystawie w Wiedniu, przedstawia „Zarazę w Tournai“, w r. 1.092, mianowicie przeciągającą ulicami tego miasta procesyę błagalną o odwrócenie morowego powietrza.

— **Ofiarą wypadku** nieszczęśliwego padł w tych dniach znakomity profesor prawa w uniwersytecie w Bonn, tajny radca sprawiedliwości dr. Stintzing. Podczas wycieczki w górach pod Oberstdorf spadł on z wiszaru skalnego i uszkodził się tak ciężko, że umarł, kiedy go przenoszono do najbliższej wioski.

— **Samobójstwo.** Prywatny docent katedry medycznej w uniwersytecie wiedeńskim, dr. Natan Weiss, liczący lat 32, w przystępie melancholii obwiesił się w łazienkach. Dr. Weiss przed kilku dopiero dniami wrócił z podróży poślubnej Był to wielkich nadziei młody uczony, mianowicie na polu elektro-terapii.

— **Mordercy** barona Nolde, jak już wiadomo z depeszy libawskiej, zostali wykryci i aresztowani w osobie dwóch włościan. Okazało się także, iż zbrodnię tę spełnili nie z własnej pobudki, lecz byli do tego najęci Znaleziono testament zamordowanego barona, w którym cały swój majątek zapisał on dzieciom br. Stackelberga, byłego kuratora okręgu naukowego w Rydze, z zupełnem pominięciem bliższych swoich krewnych. Ostatecznie, chociaż mordercy znajdują się już w ręku sprawiedliwości, właściwa przyczyna tajemniczej tej zbrodni nie jest dotąd wyjaśnioną

— **Morderca własnej wnuczki,** pewien sierżant francuski, w tych dniach stracony został w Paryżu zapomocą gilotyny. Za prezydentury p. Grévy był to pierwszy wypadek wykonania wyroku śmierci na skazanym we Francyi.

— **Sprawcy wielkiej kradzieży** u pewnego kupca wrocławskiego, dwaj chłopcy sklepowi, uwięzieni zostali w Berlinie. Ze skradzionej sumy 153 000 mark, 150.000 odesłali oni sami pryncypałowi. znaleziono zaś przy nich jeszcze tysiąc mark; resztę, 2.000 mark, już wydali.

— **Wielki pożar** przedwczoraj nawiedził Berno morawskie. Ogień wybuchł po południu w fabryce sukna firmy Löw i Syn, zniszczył ten gmach i przerzucił się następnie na składy fabryczne, które również spłonęły. Dopiero po upływie trzech godzin straż pożarna zdołała opanować pożogę. — W Warnsdorfie tegoż dnia zgorzała fabryka firmy Henryk Stolle. Obie fabryki były w różnych towarzystwach asekurowane.

— **Główna wygrana** losów ks. Palffy, w sumie 40.000 zł., która przed wielu już laty padła na los nr. 51.789, dotąd jeszcze nie została przez szczęśliwego wybrańca fortuny podniesioną.

— **Piorun** w tych dniach podczas gwałtownej burzy pod Kolinem uderzył w gromadkę robotnic, które kopały ziemniaki w polu i sześć z nich zabił na miejscu, a trzy ciężko poraził. — W Brienz, nad jeziorem tej nazwy w Szwajcaryi, uderzył piorun w kościół, pogruchotał organy, drzwi i okna, a w końcu wzniecił pożar, który dotkliwą zrządził szkodę, nim go stłumić zdołano. Z kościoła, po linii telegraficznej piorun, zdruzgotawszy kilka słupów, uszedł w jezioro.

Sobiesciana

Uroczystości na prowincyi.

(Ciąg dalszy.)

W Bóbrce pamiątkę odsieczy wiedeńskiej uczczono wmurowaniem w ścianę miejscowego kościoła parafialnego tablicy pamiątkowej, której odsłonięcie i poświęcenie dokonane zostało przy współudziale duchowieństwa obu obrządków, poczem komitet ugościł delegatów włościańskich gmin okolicznych W Bohorodczanach po nabożeństwie solennem i przyjęciu delegatów włościańskich w kasynie odbyła się wspólna uczta, wśród której wznoszono toasty na cześć Najj. Domu monarszego, na cześć pamięci króla Jana III i na zgodę wszystkich narodowości. W Borszczowie święcono dzień pamiątkowy uroczystemi nabożeństwy w świątyniach wszystkich wyznań, odczytem popularnym na placu Sobieskiego i ucztą wspólną dla wszystkich bez wyjątku, przy której panie miejscowe usługiwały gościom. Na zakończenie uroczystości odegrała kapela przed starostwem hymn ludowy, któremu towarzyszyły okrzyki zebranych na cześć najmiłościwiej nam panującego Monarchy. Z niemniejszą uroczystością i radosnym zapałem odbyły się obchody w Cieszanowie i miasteczku tego powiatu Lubaczowie; w Dolinie i miasteczkach powiatu dolińskiego Bolechowie i Rożniatowie; w Jaśle i w miasteczkach powiatu jasielskiego Żmigrodzie, Frysztaku, Kołaczycach i Dębowcu, przyczem nadmienić należy, że w Dolinie uroczysta procesya do nowoodbudowanej na cześć pamiątki d. 12 września kaplicy św. Jana z powodu niepogody musiała być odłożoną.

Solenne nabożeństwa dziękczynne odbyły się dalej we wszystkich kościołach powiatu kolbuszowskiego, ze szczególną zaś świetnością w Sokołowie i Kolbuszowej samej. W tem ostatniem mieście odbyło się także przedstawienie amatorskie, z którego dochód przeznaczono na utworzenie fundacyi stypendyjnej dla ubogiego ucznia powiatu kolbuszowskiego. Uroczystości w Kosowie i miasteczkach tego powiatu Kutach i Pistyniu, oraz w Krośnie i miasteczkach tego powiatu Dukli i Korczynie nie ustępowały im pod żadnym względem. W Kosowie do uświetnienia obchodu przyczyniła się także muzyka salinarna; w Krośnie odsłonięto i poświęcono przy udziale licznego duchowieństwa tablicę pamiatkową w kościele, sprawioną kosztem gminy i na zakończenie uroczystości ugoszczono delegatów włościańskich. I we wszystkich kościołach powiatu mieleckiego odbyły się solenne nabożeństwa dziękczynne, a w Mielcu samym obok innych manifestacyj odbyło się po nabożeństwie poświęcenie pamiątkowego krzyża dębowego na cmentarzu kościelnym. Przebieg uroczystości w Myślenicach zupełnie był analogiczny z poprzedniemi.

W Nadwórnie z powodu słoty zaniechać musiano zabawy ludowej w ruinach tamtejszego zamku, cały zresztą obchód odbył się podług znanego programu, równie jak w Nisku i miasteczku tego powiatu Ulanowie, w Nowym i Starym Sączu, a w Nowymtargu, gdzie uraczono na zabawie ludowej naczelników gmin okolicznych, dochód zebrany z produkcyi muzykalno-deklamacyjnej w kwocie 72 zł przeznaczono na wsparcie ubogich uczniów. W Podhajcach po nabożeństwie poświęcono pamiątkowy krzyż dębowy koło kościoła. Tak tu, jak we wszystkich wyżej wymienionych miejscowościach, podczas nabożeństw w świątyniach wszystkich wyznań sklepy były pozamykane, a cała ludność dzień ten obchodziła świątecznie, przyczem stwierdzić należy, iż ludność izraelicka wszędzie najochotniej przyłączała się do objawów uczuć ogółu mieszkańców, a miejscami nawet przodowała w radosnych manifestacyach.

W Przemyślu solenne nabożeństwa dziękczynne odbyły się w katedrach obu obrządków, oraz w obu synagogach. W katedrze łacińskiej celebrował ks. biskup sufragan Łobos, a jak wszędzie, znajdowali się i tu na nabożeństwie reprezentanci wszystkich władz państwowych i autonomicznych, oraz wojska. Tu też, podobnie jak w wielu innych miastach kraju, świetnie wywiązała się ze swego zadania straż obywatelska, przestrzegając porządku i powagi obchodu. W Przemyślanach, Rawie i miasteczku powiatu rawskiego Niemirowie, w Rohatynie i miasteczku tego powiatu Bursztynie ludność wszelkich stanów i wyznań formalnie szła o lepsze w radosnych manifestacyach, zakreślonych programem, a izraelici rohatyńscy zwłaszcza nie szczędzili trudów i kosztów, by godnie objawić łączność swą z innemi klasami mieszkańców, a to nader solennem nabożeństwem w synagodze, świetnem udekorowaniem domów i t. p. To samo powiedzieć można o ob-

chodzie w Ropczycach i miasteczkach powiatu ropczyckiego Sędziszowie, Dębicy i Wielopolu. W Ropczycach kosztem gminy ugoszczono deputacye włościańskie. (D. n.)

KRONIKA SĄDOWA

(*Losowanie sędziów przysięgłych*).

(*L*) Na piątą zwyczajną kadencyę sądów przysięgłych, która w lwowskim sądzie kryminalnym rozpocznie się d. 8 października, odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Lidla losowanie sędziów przysięgłych.

Jako główni przysięgli zostali wylosowani: dr. Bronisław Łoziński, sekretarz Wydziału krajowego; Bett Maurycy, kupiec; Durst Ignacy, wł. real.; Niedziałkowski Karol, adjunkt Wydziału krajowego; dr. Bernard Goldmann, kasyer banku gal. kredytowego; Emanuel Nathan, wł. realn.; Józef Szestak, dzierżawca dóbr Lesienice; Emanuel Gall, budowniczy; Fryderyk Schututh (syn), kupiec; Ludwik Pierożyński, dyrektor Izby obrachunkowej Wydziału krajowego; Henryk Głowacki, wł. dóbr Leśniowice; dr. Emil Byk, adwokat; Apolinary Stokowski, sekretarz Towarzystwa kred. ziemsk.; Julian Niedzwiedzki, profesor szkoły politechnicznej; Jakób Kronik, wł. real.; Ludwik Krokowski, kupiec; dr. Anzelm Luka, adwokat; Michał Jaworski, wł. real.; Karol Mokrzycki, rzeźnik; Tytus Łazowski, wł. real.; Salamon Rappaport, wł. real.; Rudolf Witoszyński, wł. real.; Maksymilian Bodyński, sekretarz Izby handlowej; Feliks Bieńkowski, inżynier Wydziału krajowego; Wojciech Pleśniak, wł. real.; Ludwik Czerkawski, dzierżawca dóbr Gaje; Ludwik Marek, artysta muzyk; Wilhelm Juliusz Brühl, profesor szkoły politechnicznej; Michał Pyszyński, wł. real.; Henryk Müller, kupiec; Zygmunt Majewski, buchhalter banku włościańskiego; Stanisław Kliszewski, wł. real.; Maksymilian Epstein, wł. kantoru bankowego; Piotr Wajda, wł. real.; Jan Klimowicz, wł. real.; Dawid Rappaport, kupiec.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp. Teodor Kozar, wł. real; Hersz Kiczales, oberżysta; Szymon Weich, wł. real.; dr. Władysław Bylicki, lekarz; Salamon Goldstern, wł. real.; dr. Julian Burzyński, kandydat adwokatury; Mojżesz Pius, wł. real.; Stanisław Buczkowski, wł. real; Wilhelm Klamut, lakiernik.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Trzecie posiedzenie zagaił Marszałek o godzinie 11 min. 15 przed południem.

Sekretarz St. hr. Badeni odczytał spis wniesionych petycyj, przyczem, na jego wniosek, uchwalono wybrać komisyę petycyjną, która ma się składać z 24 członków.

Ks. biskup tarnowski usprawiedliwił swoją nieobecność a pos. ks. Eustachemu Sanguszce udzielił Marszałek 8-dniowego urlopu, poczem oznajmia Marszałek, że na telegram gratulacyjny, wysłany wczoraj w myśl jednogłośnie zapadłej uchwały do Najj. Pana, otrzymał telegraficzną odpowiedź, która w tłómaczeniu z niemieckiego tak opiewa:

„Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej polecić mi, ażebym Sejmowi galicyjskiemu za gorące życzenia, wypowiedziane jednogłośnie z powodu radosnego wypadku w Rodzinie Cesarskiej, wyraził Najwyższą podziękę. Braun."

Z porządku dziennego następuje wybór komisyj.

Pos. JE. dr. Grocholski wnosi, ażeby wybrać się mająca komisya edukacyjna składała się z 13 członków, a nie z 12, jak wczoraj uchwalono.

Bez dyskusyi przyjęła Izba ten wniosek, poczem przystąpiono do głosowania:

Do komisyi lustracyjnej (z 9 członków) zostali wybrani na 97 głosujących jednogłośnie: Błażowski, Dembowski, Gross, Henzel, Isakowicz, Jędrzejowicz Adam, Sapieha Władysław, Stadnicki Stanisław, Wolański Władysław.

Do komisyi szkolnej (z 13 członków) zostali wybrani na 95 głosujących: Czartoryski Jerzy, Czerkawski, Dunajewski biskup, Dzieduszycki Wojciech, Majer, Małecki, Rey, Romanowicz, Solecki, Stupnicki, Tarnowski Stanisław (senior), Wierzbicki, Zoll.

Do komisyi konkurencyjnej (z 9 członków) zostali wybrani na 100 głosujących: Buchwald, Czartoryski Roman, Golejewski, Hoppen, Mandyczewski, Matkowski, Max, Radziszewski, Tyszkiewicz.

Do komisyi gospodarstwa krajowego (z 15 członków) zostali wybrane na 90 głosujących: Augustynowicz, Gorajski, Gross, Jędrzejowicz Edward, Korytowski, Langie, Merunowicz, Polanowski, Sanguszko, Sapieha Adam, Struszkiewicz, Tarnowski Jan, Wierzbicki, Wodzicki Ludwik, Zamojski.

Do komisyi administracyjnej (z 15 członków) zostali wybrani na 90 głosujących: Badeni Kazimierz, Chamiec, Czerkawski, Gorecki, Grocholski, Janko, Kaszewko, Koziebrodzki Szczęsny, Max, Mieroszowski, Onyszkiewicz, Piłat, Romer, Wasilewski, Żywicki.

Do komisyi budżetowej (z 16 członków) zostali wybrani na 100 głosujących, jednogłośnie pp.: Abrahamowicz, Badeni Stanisław, Chrzanowski, Dzieduszycki Wojciech, Goldmann, Hausner, Kowalski, Potocki Artur, Rybicki, Scipio, Skałkowski, Smarzewski, Stadnicki Jan, Weissmann, Wodzicki Henryk; Romanowicz otrzymał 65 głosów.

Do komisyi prawniczej (z 7 członków) zostali wybrani na 95 głosujących, jednogłośnie: pp. Fruchtmann, Lenartowicz, Madejski, Siengalewicz, Zawadzki, Zoll, Żarski. Godzina 12 min. 30; posiedzenie trwa dalej.

Najj. Pan udał się przedwczoraj o godzinie 12 popoł. do Laxenburga, dla pożegnania się z królową belgijską, która tego dnia o godzinie 2 wyjechała do Brukseli.

Najj. Pani wraz z Najd. Arcyksiężniczką Waleryą wyjeżdża dzisiaj z Mürzsteg wprost do Gödöllö.

Jak wiadomo z wczorajszego telegramu, odbył się w niedzielę, w zamku cesarskim, obiad galowy na cześć króla hiszpańskiego i króla serbskiego. Do stołu zaproszono ogółem 53 osób. Król Milan zajął miejsce po prawej stronie Najj. Pana, król Alfons po lewej. Obaj monarchowie mieli na sobie mundury swoich pułków austryackich. Obiad przeciągnął się do godziny w pół do 6, poczem Najj. Pan odbył półgodzinny *cercle*, rozmawiając najłaskawiej z osobami zaproszonemi, pomiędzy którymi znajdowali się wszyscy przebywający w Wiedniu ministrowie, liczni dygnitarze dworscy, cały personal poselstwa hiszpańskiego i serbskiego, wreszcie osoby świty obydwóch królów.

Królestwo greccy przybędą w tym tygodniu z Kopenhagi do Wiednia i zamieszkają w zamku cesarskim.

Minister hr. Kalnoky miał wyjechać wczoraj na manewra wojskowe do Brucku nad Litawą.

Sejm vorarlberski został wczoraj zamknięty okrzykiem na cześć Najj. Pana. Tegoż dnia zebrał się sejm górnoaustryacki.

Większość liberalna wydziału morawskiego odrzuciła po dłuższych rozprawach całą reformę wyborczą. Obie części wniosku tak co do obniżenia censusu wyborczego do 5 złr., jakoteż zmian pod względem oddawania głosów wyborczych upadły. Uchwalono tylko przedłożyć sejmowi materyał statystyczny, a wstrzymać się od stawiania wniosków merytorycznych.

Cesarz niemiecki wziął wczoraj w Merseburgu udział w obiedzie wydanym dla oficerów zagranicznych, przybyłych dla uczestniczenia w wielkich manewrach pod Homburgiem.

Do Monachium przybył wczoraj na dłuższy pobyt kardynał Howard. Złożyli mu wizyty nuncyusz apostolski, arcybiskup miejscowy i posłowie Francyi i Anglii.

W Nowomoskowsku zaszły zaburzenia antisemickie. Pospólstwo zniszczyło wiele domów i sklepów żydowskich. Dla przywrócenia porządku wysłano kozaków.

Na znany artykuł *Nordd. All. Ztg.*, skierowany przeciw *Timesowi*, której treść podała wczorajsza depesza, odpowiada *Times*: Anglia pragnie żyć z Francyą na dobrej stopie, lecz i dla Niemców jest dobrze usposobioną. Anglia nie zamierza z Francyą lub Niemcami zawierać przymierza wojskowego, lecz przyjaźń ofiaruje obu państwom.

Były minister i przyboczny sekretarz ks. Aleksandra Bułgarskiego, Stoiłow, który przebywa obecnie w Petersburgu w charakterze reprezentanta Bułgaryi, został powołany do Sofii, w celu uczestniczenia w obradach nad projektem nowej konstytucyi. Do komisyi, która ma zastanowić się nad tym projektem, zostali dalej powołani: Zankow, Bałabanow, Burmow, Grekow i Naczewicz.

Urzędowy *Glas Czarnogorca* wielce jest zadowolony z rezultatu podróży księcia Mikołaja do Konstantynopola, podnosząc, że stosunek pomiędzy Czarnogórą i Turcyą zupełnie się wyklarował i że dzisiaj już nie można powątpiewać w szybkie i zadowalające uregulowanie kwestyi granicznej.

O ofiarowaniu pośrednictwa w sprawie Tonkinu donosi dziś także berlińska *Nat. Ztg.*, co następuje: „Ze strony dobrze informowanej donoszą nam, że tutejszemu posłowi chińskiemu czyniono przedstawienia, iż wojna pomiędzy Francyą a Chinami wywołałaby nieobliczone zawikłania i że obowiązkiem wszystkich mocarstw, nieinteresowanych bezpośrednio, zwracać zawczasu uwagę na niebezpieczeństwa, któreby mogły jeszcze być odwrócone przez porozumienie między Francyą i Chinami. Dowiadujemy się, iż przedstawienia rządu niemieckiego przyjęte zostały przychylnie przez rząd chiński."

Na uwagę *Times'a*, ażeby w sprawie zatargów z Chinami rząd francuski przyjął *status quo*, odpowiada *République française*, że Francya przyjmie chętnie stan proponowany przez *Times*, a niech gabinet angielski da rękojmię, iż to samo zrobi i rząd w Pekinie. „Jeżeli — pisze dalej *Republique* — zwracamy się do prasy angielskiej i rządu Wielkiej Brytanii, to w tem przekonaniu, że od tej prasy i rządu angielskiego zawisło zażegnanie kwestyi chińskiej i odwrócenie katastrofy. Wojna bowiem byłaby katastrofą dla handlu europejskiego na całym Wschodzie."

Według najświeższych depesz z Anglii, margrabia Tseng odroczył swój powrót do Paryża, ponieważ w dniu 16 b. m. otrzymał świeże depesze z Pekinu.

Z Londynu donoszą, że przyspieszony wyjazd lorda Dufferina do Konstantynopola zostaje w związku z przesileniem bułgarskiem.

Panna N. Zankow, córka znanego przewódcy bułgarskiego, ogłosiła w *Pall Mall Gazette* list o przesileniu w Bułgaryi, w którym jako główny moment podnosi, że obecnie w Rossyi sfery rządowe przyszły do przekonania, iż było błędem popieranie zamysły księcia Aleksandra Bułgarskiego, zdążające do zawieszenia konstytucyi.

Urzędowa *Petersburger Ztg.*, zwraca uwagę, że obecnie krol duński przyjmuje w swojej stolicy trzynastu wnuków, i dwanaście wnuczek, w których ręku znajduje się 42,475.458 wiorst kwadratowych krajów różnych z przeszło 332 milionami ludności. „Wobec tego, dodaje *Petersb. Ztg.*, to zgromadzenie familijne około króla duńskiego może wytrzymać porównanie z każdym kongresem monarchów i sparaliżować wszelkie zgromadzenia politycznych i wojskowych sojuszników".

Według telegramów londyńskich otrzymanych przez dzienniki francuskie, rząd rossyjski postanowił, w celu współzawodniczenia z żeglugą austryacką na Dunaju, utworzyć na wspomnionej rzece stały ruch parostatków obsługiwać mających: Gałacz, Braiłę, Czernowody, Silistryę i Sistowę. Obsługi tej podjęło się rossyjskie towarzystwo żeglugi handlowej (*Russkoje Parochodstwo Torgowli*), otrzymawszy od swego rządu subwencyę, która ma mu ułatwić współzawodnictwo z austro węgierskiem towarzystwem Lloyda.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17go września. Król serbski w towarzystwie króla hiszpańskiego wyjedzie w środę na manewra do Homburga.

Wiedeń, 17 września. Stu dwudziestu robotników, zatrudnionych w magazynach banku *Union*, porzuciło robotę z powodu, że dyrekcya nie zezwoliła na podwyższenie im płacy.

Berlin, 17 września. *Germania* dowiaduje się ze źródła wiarogodnego, że Papież w zupełnem porozumieniu i za zgodą biskupów, z zastrzeżeniem się jednak przeciw temu, jakoby uznawał w zasadzie pewne postanowienia, odnoszące się do wykształcenia duchownych, zezwoli na wnoszenie podań o udzielanie dyspens za przeszłość i na ten jeden raz. Tym sposobem wykluczoną jest możliwość powtarzania się w przyszłości podobnych aktów tolerancyi, w razie zatrzymania nadal ustaw majowych.

Berlin, 17 września. Obiega pogłoska o zjeździe cesarza Wilhelma z carem w Kiel. W kołach dobrze poinformowanych jednakże nic o tem nie wiedzą.

Kopenhaga, 17 września. Gladstone wraz z familią został zaproszony przez króla na dzisiejszy obiad w Fredensborg.

Haaga, 17 września. Podczas otwarcia Izby, socyaliści porozlepiali po ulicach, któremi jechał orszak królewski, plakaty, zawierające słowa: „ogólne głosowanie". Policya zarządziła nadzwyczajne środki ostrożności.

Paryż, 17 września. *National* donosi: Ambasador chiński będzie rokował bezpośrednio z ministrem Ferrym, któremu zostanie dodany do pomocy Waddington. Wszystko za tem przemawia, że rokowania doprowadzą do zawarcia traktatu, który zadowoli obydwie strony.

Rzym, 17 września. *Journal de Rome* donosi: W skutek układów z posłem Schlözerem, Watykan zgodził się na uchwalone w ostatnich czasach ustawy kościelno-polityczne. Papież jednak pozostawi rządowi pruskiemu do woli czy ma lub nie, ogłosić pomienione układy.

Wiedeń, 18 września. (*Tel. pr.*) *Wiener Ztg.* ogłasza: Zastępca nadprokuratora w Krakowie Łukaszewski i sekretarz rady krakowskiego sądu krajowego Trzmiel otrzymali tytuł i charakter radców sądu krajowego z uwolnieniem od taksy. Radcy sądu krajowego w Rzeszowie Lubaszkowi pozwolono na własną prośbę przenieść się do Krakowa. Sędzia powiatowy w Brzesku Tałasiewicz został mianowany radcą sądu krajowego w Rzeszowie.

Praga, 18 września. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wieczorem w teatrze krajowym, w skutek wydobywania się pary z uszkodzonej rury, powstała panika pomiędzy publicznością. Niebawem jednakże powiodło się ją uspokoić, dzięki czemu nie zaszedł żaden wypadek. Publiczność zapomniała zupełnie korzystać z wyjść urządzonych na wypadek niebezpieczeństwa i tłoczyła się w jednym kierunku.

Londyn, 18 września. Według depeszy z Honkonu przysłanej pod d. 17 b. m. komisarz cywilny Harmand odebrał komendę w Tonkinie generałowi Bouet i poruczył ją pułkownikowi Bischot. Generał Bouet wyjechał bezzwłocznie do Francyi.

Wiedeń, 18 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3.318 sztuk wołów, między temi galicyjskich 774, węgierskich 2.262, niemieckich 282. Ogólny przypęd o 427 sztuk większy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był średni. Ceny wyższe o 1 zł. 50 ct. do 2 zł. 50 ct. Wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie opasowe po 60—64·50 zł., za towar przedni po 65·50 zł., woły z pastwiska po 55—59 zł.; węgierskie po 61—64 50 zł., towar przedni 65—66 zł., woły z pastwiska 56 do 61 zł.; za krowy po 57—62 zł., za buhaje po 52 do 58 zł. za 100 kilo martwej wagi.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca. o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz, 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed połudn. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Pod zamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz 10 min 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

Przyjechali do Lwowa
dnia 18 września 1883.

Hotel Georges

Pp. W. Czajkowski z Medwedowic. K. Suchodolski z Sosnowa. A. Zaleski z Wołynia. Z. Wiszniewski z Węgier. F. Jamrugiewicz z Tarnopola. W hr. Reyowa z Psar.

Hotel Langa.

Pp. A. Reiman z Warszawy. J. Gärtler z Brzeżan. S. Kurzweii z Wiednia. L. Strauss z Niemiec. E. Aweyde z Wołynia.

Hotel Angielski

Pp. M. hr. Karnicki z Rogózna. K. Guzkowski z Nowego miasta. F Jasiński z Olszanicy. Z. Oppenheim z Opawy.

Hotel Warszawski

Pp. A. Fedorowicz z Żarebki. M. Jasiński z Ujścia. W. Burzenin Mniszek z Ostrowa.

Hotel Europejski

Pp. S. Smarzewski z Wiednia. W. Rogucki z Warszawy. S. Zwolski z Bryniec. W. Juriewicz z Rossyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie, z dnia 18 września 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 741 54mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +12.8°C. Psychrometr wilgotny +11.3°C. Prężność pary 9.1mm. Wilgoć 83%. Zachmurzenie 2. Wiatr S2 Ozon 7.

Temperatura powietrza +10 2°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 766.64mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 20.2°C.
Najniższa temp. w nocy 12 4°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c k Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m.5$

Dla 19 września

E $= - 6^m 10.^s{}_{05}$ $\Theta^0 = 11^h 51^m 55.^s{}_{98}$

Zachód słońca 18go września 6h. 7m,2. wschód 17h. 42m. 9.

W wrześniu nastąpi nów księżyca 1d 3h 50,m 3. pierwsza kwadra 9d 8h 13,m 9; pełnia 16d 11h 17,m 5, ostatnia kwadra 23d 2h 26,m 9; nów 30d 19h 30,m4.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) $5^d 17,^h{}_{0}$, w punkcie przyziemnym (Perigeum) $17^d 20^h{}_{5}$.

Równanie czasu będzie przez cały wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Dnia 21 września o 1h 6,m 5, wyprzedzać będzie czas gwiazdowy czas średni o godzin 12. Słońce wstepuje dnia 22, o 22h w znak Wagi.

Z sześciu planet, spostrzegać możemy wolnem okiem najpierw Saturna w gromadzie Byka (wschodzi na początku przed 10tą, a na końcu o 8h); potem w gromadzie Bliźniąt, Marsa i Jowisza. Mars wschodzi koło jedenastej a Jowisz ukazuje się na początku września po pierwszej, zaś na końcu przed 12tą godziną.

17 września 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$738,_{90}$	$738,_{05}$	$737._{00}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+20._{8}$	$+16._{1}$	$+12._{4}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+16._{9}$	$+14,_{0}$	$+11._{8}$
Prężność pary. w powietrzu w milimetr	$12,_{1}$	$10._{6}$	$10._{0}$
Wilgotność powietrza względna w %.	67	78	94
Stan nieba.	3	9	4
Kierunek wiatru.	ses	ses.	s
Moc wiatru	1	2	1
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h $0,^{mm}{}_{0}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $+ 21_{5}$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $+ 6_{0}$			

(N. B. 18/9 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 19/9).

Przy wietrze przeważnie południowym i normalnej temperaturze, niebo w części zamglone; pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 września 1883.

	płacą waluta austr.	żądają waluta austr.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	293 —	296
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a	165 50	168 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288 —	293 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 90	99 90
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 50	90 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 90	99 0
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86 50	87 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 80	102 80
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 60	98 60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią .	100 60	101 60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 —	102 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	92 —	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 60	99 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w a. .	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 40	102 50
5. Losy miasta Krakowa .	18 —	20 —
„ Stanisławowa	32 —	34 —
6. Monety.		
Dukat holenderski . .	5 57	5 67
Dukat cesarski . . .	5 59	5 69
Napoleondor . . .	9 45	9 55
Półimperyał	9 77	9 87
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 17¼	1 19¼
100 marek niemieckich .	58 40	59 10
Srebro.	— —	— —
Kupony w srebrze		

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 września 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78 10	78.25
luty-sierpień	78 15	78.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.45	78 60
kwiecień-październik	78 45	78 60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr	120 25	120 75
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr	133 25	133 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr	134 —	134 50
„ „ 1864 po 100 zł.	167 50	167.75
„ „ 1864 po 50 zł.	166 75	167.25
Renty Com. po 42 lir austr. .	37	39. -
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. .	147.75	148 —
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	3 5	3 20
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	99.65	99.85

2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł m. k.)	płacą	żądają
Czech . .	106.50	—.—
Bukowiny .	99.—	99 75
Galicyi . .	98 75	99 —
Niższej Austryi	104 7	105.75
Siedmiogrodu	98 40	98 80
Węgier	99 30	99.60

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.75	109 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	292.60	292 90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	855 —	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	834 —	836.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	573 —	575 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	223.25	223.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	— —	—.—
Północnej kolei po 1000 zł. m. k.	2637	2640
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	294 25	294 50
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166 50	166 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	321 30	321.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	152 0	153 30
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160.	160.50

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	— —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	95.25	95.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102 50
„ „ „ w 20 l. 7pr.	102.50	—.—
„ „ „ w 36 l 5½ pr	—	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ po 5 proct.	99 —	99.25
„ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne . .	99 —	99 25
Gal. banku hip. po 6 proc.	102 —	102 50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc	100 —	100.75
Banku austro-węgiersk po 5 pr.	100 85	101
Węg. Tow ziem. akc. po 5½ proc.	— —	— —
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	103.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 75	95 —
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	93 30	93.70
Kol. poł. po 100 zł. m k. .	104.75	105 25
„ po 100 zł. w. a.	101 —	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr. . .	98.20	98.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94 75	95 25
z r. 1867	98.25	98 75
z r. 1868	94.80	95.30
z r. 1872	93 75	94.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	93 50	94 —

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	168.25	169 25
Clarego po 40 zł. m. k. . . .	37.50	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m k	109 —	110 —
Keglevicha po 10 zł. m k. . . .	17 50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23. -	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m k. . . .	37 35	37.85
Czerwon. krzyża austr Tow. po 10 zł.	2.—	12.25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.25	6.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. . .	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k. . .	50 50	51 —
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	48. -	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k	126 —	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64 50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27 50
Windischgrätza po 30 zł. m k.	39 25	39 75

7. Weksle (za 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n. .	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p. n. .	—.—	— —
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	— —
Hamburg za 100 mark w p. n.	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt. .	120 05	120. -
Paryż za 100 fr	47 37 50	47 42 50

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski men. .	5.67 -	5 69 -
„ pełnej wagi . .	5.67	5 69 —
Korona	—.— —	— — —
20-frankówka .	9 50.50	9 51 -
Rossyjski imperyał . .	9.78. —	9 80 -
Talar związkowy . .	—.— —	— — —
Srebro . .	—.—.—	—. —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 17 września 1883.

	zł.	
Jednolity dług państwa w banknotach	78	30
„ „ w srebrze .	78	70
Renta w złocie	99	60
5% austr. renta marcowa . . .	93	—
Akcye banku wiedeńskiego . . .	835	—
„ „ kredytowego . . .	294	60
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49½
Dukat cesarski men. . . .	5	67
100 marek niemieckich	58	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 36705. (6029 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Ludwinę Jarosiewicz, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Standa przeciw niej pto 2000 zł. w. a. zpn. ustanowił ponownie dla niej celem doręczenia jej intymatu z 26 maja 1883 l. 21635 jako też i dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał, kuratorem adw. dr. Bobownika z substytucyą adw. dr. Raabego.

Wzywa się tedy Ludwinę Jarosiewicz aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych do obrony jej praw środków dostarczyła lub innego zastępcę sądowi w skazała, gdyż w razie przeciwnym szkodliwe z zaniedbania wyniknąć mogące skutki, sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 1 września 1883.

L. 21857. (6038 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Anastazego Redyka iż na żądanie Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie uchwałą ts. z dnia 6 września 1883 l. 21857 wydano nakaz zapłaty polecający mu jako przyjemny zapłacenie sumy wekslowej 135 zł. z p. n i, że nakaz zapłaty ten ustanowionemu dlań kuratorowi adwokt. dr. Leszko doręczonym zstał.

Kraków, 6 września 1883.

L. 1346. (6046 3—3

C. k. sąd powiatowy w Sądowej wiszni wiadomo czyni, że na dniu 18 lutego 1844 zmarł w Dołhomościskach Fedory Sochański bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu jego córki Anny Sochańskiej nie jest wiadomem przeto ją się wzywa, ażeby się do roku do spadku tego oświadczyła, gdyż inaczej spadek z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Antoni Sochańskim pertraktowany będzie.

Sądowa wisznia, dnia 20 czerwca 1883.

L. 1753. (6098 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce ustanawia w sprawie egzekucyjnej komisyi pożyczkowej powiatu Turczańskiego przeciw Michałowi Hrycyk pto 100 zł. wa. zpn. celem doręczenia nieobecnemu, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu egzekutowi uchwały egzekucyjnej z dnia 28 września 1883 l. 5226 jako też wydać się mających, kuratora w osobie Iwana Hrycyk gospodarza z Michnowca i o tem nieobecnego z tem wezwaniem zawiadamia, iż temuż kuratorowi potrzebnej do obrony w tej sprawie informacyi udzielić lub innego zastępcy sobie wybrać i do wiadomości sądu podać ma, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Turka, dnia 9 kwietnia 1883.

L. 16948. (6077 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsk. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomoś i, iz do spadku zmarłego w dniu 2 czerwca 1879 Tomasza Głuszaka powołani są Wiktorya i Franciszek Głuszakowie Gdy pobyt tychże nie jest wiadomym wzywa się tychże niniejszem, ażeby w przeciągu jednego roku wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z obecnymi dziedzicami i z kuratorem Stasławem Głuszakiem w Skrzyszowie dla nich ustanowionym

W Tarnowie, dnia 25 sierpnia 1883.

L, 3412. (6051 3—3)

C. k sąd powiatowy w Starejsoli podaje do wiadomości że 6 marca 1882 zmarł w Suszycy wielkiej Michał Wolański bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ pobyt tegoż syna Mikołaja Wolańskiego sądowi jest niewiadomy, przeto wzywa się go, aby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego edyktu zgłosił się do sądu i złożył o spadek oświadczenie gdyż w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowany ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Michałem Jusza

Z ck. sądu powiatowego
Starasól 31 lipca 1883.

L. 10870 (6090 3—3)

Stanisławowski ck. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Lejbę Holdera, że na żądanie Mendla Boral przeciw temuż nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 złr. wa. z pn. dnia dzisiejszego wydanym i ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Bardachowi z zastępstwem adw. dr. Wurzla doręczonym został, któremu nieobecny swej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika pod rygorem skutków prawnych sądowi w skazać ma.

Stanisławów, 5 września 1883.

Zl. 10277. (5980 3—3)

Von Seite des Przemyśl'er k. k. Kreisgerichtes wird dem dem Leben und Wohnorte unbekannten Johann Georg von Stresow bekannt gemacht, daß Babetta Kutil wieder verehelichte Gross wider denselben unterm 5 August 1883 die Hypothekar Klage auf Rückstellung der ob den Gütern Jasienica und Sufczyna grundbücherlich einverleibten Caution pr. 1200 fl. öst. W. sRG. eingereicht habe, welche unter Einem zum schriftlichen Verfahren dekretirt und zu Händen des für ihn bestellten Curators ad actum adw. Dr. Łużecki in Przemyśl zugestellt wird, mit der Weisung, die Einrede binnen 90 Tagen zu überreichen.

Der Belangte wird aufgefordert, dem bestellten Vertreter seine Behelfe rechtzeitig mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen, widrigens er die Folgen der Unterlassung sich selbst zuzuschreiben haben wird.

Przemyśl, 16 August 1883.

Licytacye.

L. 4333. (6198 1—3)

Dnia 17 września, 15go października i 16 listopada 1883, zawsze o godzinie 10tej rano odbędzie się tu sprzedaż realności Jakuba Gadomskiego w Prusieku l. k. 33 wykazu hipotecznego 29 na zaspokojenie należytości sanockiego Towarzystwa zaliczkowego 60 złr. z pn. wynoszącej

Cena wywołania 532 złr.

Wadyum 53 złr.

Kuratorem niewiadomych właścicieli ustanowiony Ludwik Świerczyński w Sanoku.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków można tu przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, dnia 30 czerwca 1883.

L. 3377. (6197 1—3)

Dnia 17 września i 15go października 1883, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się tu w sprawie Breindli Englard przeciw Piotrowi Grega o 22 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności w Wujskiem l. k 21 wyk. hip. 78 za cenę wywołania 185 złr. lub wyżej tejże.

Wadyum 10 prc. ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę warunków można tu przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, dnia 18 czerwca 1883.

L. 3125. (6181 1—3)

W dniach 25 września, 25 października i 23 listopada 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 17 subrep. 42 w Wołoszynowej położonej, dłużnika Stefana Kość własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 złr. w. a. z pn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 30 czerwca 1883.

L. 3128. (6182 1—3)

W dniach 25 września, 25 października i 23 listopada 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 58 subrep. 8 w Leninie wielkiej położonej, dłużników Pawła i Barbary Kremin własnej, w tutejszym c. k. sądzie, na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 złr. 92 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 100 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 27 czerwca 1883.

L. 2041. (6184 1—3)

W dniach 25 września, 25 października i 23 listopada 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 40 subrep. 29 w Teszowie położonej, dłużnika Hrycia Sika własnej, w tutejszym c. k. sądzie, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 złr. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 30 czerwca 1883.

Z. 1617. (6138 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Staremiasto wird bekannt gemacht.

Es wird zur Hereinbringung der Forderung pr. 58 fl. sNG. exekutive öffentliche Feilbiethung der sub. CN. 245 rep. 234 258 und 175 in Strzelbice gelegenen laut Grundbuchseinlage Nr. 12 der Katastralgemeinde Strzelbice dem Petro Szczurko eigenthümlich gehörigen, laut Protokoll vom 24 Dezember 1878 Z. 6413, pfandweise beschriebenen und laut Protokoll vom 13 November 1880 Z. 6346 abgeschätzten Realität zu Gunsten des Hersch Reich bewilligt.

Diese Feilbiethung wird in zwei Terminen, nähmlich am 24 September und 24 Oktober 1883, jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden.

1 Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth pr. 791 fl. angenommen. Bei beiden Terminen wird die feilzubiethende Realität nicht unter dem Schätzungswerthe veräußert werden.

2. Das Vadium beträgt 79 fl. 10 kr. öst. W. und ist baar zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen.

3) Sollte bei den obigen Lizitationsterminen der Ausrufspreis nicht erzielt werden, so wird im Zwecke Feststellung erleichternder Lizitationsbedingnisse die Tagfahrt auf den 22 November 1883 VM. 9 Uhr angeordnet und hiezu alle intabulirten Gläubiger mit dem vorgeladen, daß die Ausbleibenden zur Mehrheit der Stimmen der Erscheinenden gezählt werden.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse, der Tabularextrakt, sowie der Schätzungsakt können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden beide Parteien, die galizische Rufttikalkreditanksalt, die löbliche k. k. Finanzprokuratur in Lemberg, das k. k. Steueramt in Staremiasto, endlich alle Hypothekargläubiger, welche erst nachträglich an die Gewähr der feilzubiethenden Realität gelangen, und denen die Verständigung der angeordneten Feilbiethung gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, durch den für sie in der Person des k. k. Notaren Engeu Kuryłowicz bestellten Curator verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Staremiasto, den 24 Mai 1883.

Z. 6638. (6073 1—3)

Seitens dieses k. k. Kreisgerichtes wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der dem Juda Kreps wider Israel Chajes zustehenden Forderung per. 636 fl. öst. W. sNG. die exekutive Feilbiethung der laut Dom. VI. pag. 175 n. 64 on. respective Dom. VI. pag. 400 n 66 on. im Lastendande der gegenwärtig laut Dom. VI. pag. 172 n. 10 haerd. dem Israel und Ettel Chajes eigenthümlich gehörigen Hälfte der Antheile der Realität Nr. 66 St. Kolomea, zu Gunsten des Schuldners Israel Chajes haftenden Forderung per. 293 fl. öst. sNG. bewilligt und zu deren Vornahme drei Termine auf den 15 Oktober, 12 November und 26 November 1883 jedesmal 10 Uhr V. M. im B. IV. mit dem anberaumt werden, daß bei der ersten und zweiten Tagfahrt die zu veräußernde Forderung nicht unter dem Ausrufspreise bei der dritten aber um was für immer einen Preis dem Meistbietenden hintangegeben werden wird.

Als Ausrufspreis wird der Betrag pr. 293 fl. öst W., als Vadium der Betrag pr. 30 fl. öst. W. festgesetzt.

Die anderen Bedingnisse sowie der Tabularextrakt der zu veräußernden Forderung können in der Registratur eingesehen werden.

Zum Curator der unbekannten Gläubiger wurde HE. adw. Dr. Herdliczka bestellt.

Kolomea, 12 Juli 1883.

L. 3426. (6078 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia sumy w kwocie 1000 zł w. a. zpn. odbędzie się w zabudowaniu podpisanego ck. sądu w dniach 9 października 13 listopada i 18 grudnia 1883 kazdym razem o godzinie 9tej z rana przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 227 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom. VI. pag. 177 n. 10 haer. Isaka Herscha Nagelberga własnej na korzyść Markusa Frieda że połowa tej realności wyżej oznaczonych terminach, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, a gdyby na tych terminach sprzedaną nie została celem ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 19 grudnia 1883 o godzinie 9ej z rana w tut. ck. sądzie się wyznacza.

Cena wywołania wynosi 1701 złr. 35 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tut s. registraturze, podatki zaś i inne ciężary w tut. ck. urzędzie podatkowym.

O tem zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu współwłaścicieli tej realności Mojżesza Riegera, Markusa Feuringa i Frimet Feuring jakoteż w wszystkich tych którzyby po dniu 18 kwietnia 1883 do tabuli weszli lub którymby uchwała niniejsza licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła z tą uwagą, że dla nich adwokat dr. Karol Gottlieb z Brzeżan kuratorem jest ustanowiony.

Brzeżany, dnia 20 czerwca 1883.

L. 2932. (6180 1—3)

W dniach 21 września, 24 października i 21 listopada 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 6 subrep. 12 w Smolnicy położonej dłużników Jana, Stanisława, Kazimierza i Katarzyny Tracz własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 140 zł. w. a. zpn. kazdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, żaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. — Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum wynosi 10prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 30 czerwca 1883.

L. 3187. (6185 1—3)

W dniach 25 września, 25 października i 23 listopada 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realnosci nietabularnej, pod nr. kons. 56 subrep. 125 w Terszowie położonej dłużnika Leiby Jakubowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 78 zł. 88 ct. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. — Cena szacunkowa 100 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 30 czerwca 1883.

L. 2151. (6179 1—3)

W dniach 21 września, 24 października i 21 listopada 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 69 subrep. 52 w Grąziowej położonej dłużników Pawła i Katarzyny Hłuchaniez własnej, w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 178 zł. 33 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 10prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ssaremiasto, dnia 30 czerwca 1883.

L. 3129. (6183 1—3)

W dniach 21 września 24 października i 21 listopada 1883, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. kons. 197 subrep. 95 w Mszańcu położonej dłużnika Iwana Oliszczaka własnej, w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kred. włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum wynosi 10prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 30 czerwca 1883.

L 2358. (5971 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału wypożyczonego w kwocie 150 złr. w. a. a względnie reszty w kwocie 145 złr. 50 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 65 w Wybudowie, własnością dłużnika Mykity Radij będącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 2 października 1874 opisanemi gruntami i innemi należytościami, która na rzecz Dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego stow. dla Galicyi i Bukowiny, na trzech terminach, t j. dnia 15 października 1883, dnia 19 listopada 1883 i dnia 20go grudnia 1883, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywoławcza w kwocie 300 zł. wa.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze, lub w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 30 maja 1883.

L. 4161. (6136 2—3)

Dnia 10 października, 14 listopada i 12 grudnia 1883, zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż realności pod l. 2/26 w Krecowie Andrzeja Trzystasza, Szymona i Maksyma Buzderewiczów, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 143 złr. 88 ct.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, dnia 12 sierpnia 1883.

L. 31298 (6047 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia zaległości podatkowych w kwocie 80 złr. 2 ½ ct. w. a z pn. odbędzie się dnia 25 października, 22 listopada i 20 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem pszymusowa licytacya do Maryi Kilian należącej realności pod l. 273¾ we Lwowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 950 zł. 86 ct, lub przynajmniej za tę cenę, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny wywołania, lecz nie niżej ceny, równającej się egzekwowanej wierzytelności zpn. sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 95 zł. 8½ ct. złożoną być ma, że protokół zastawnicze o opisania, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla możliwych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po rozpisaniu tej licytacyi prawo zastawu na wspomnianej realności nabyli, adwokat Dr. Pająk kuratorem mianowany został.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1883.

Z. 11221 (6149 2—3)

Von der k. k. General-Direction der Tabakregie wird zur Lieferung des Bedarfes der k. k. Tabakfabriken an 78 cm. breiter Drilchleinwand für das Jahr 1884 die Concurrenz ausgeschrieben Schriftliche mit einer 50 kr. Stempelmarke per Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k. k. Casse über den Erlag des 10pr. Vadiums belegte, von Außen mit der Aufschrift: „Offerte zur Lieferung von drilchleinwand pro. 1884“ versehene Offerte sind unter Anschluß eines mit dem Siegel und der Unterschrift des Offerenten versehenen Musters von mindestens 12 Mtr. Länge, welches dem gegenwärtig bestehenden Liefermuster mindestens gleichkommen müßte, bis längstens 10 Oktober l. J. Mittags bei der genannten k. k. General-Direction (Wien IX Waisenhausgasse Nr. 1) einzubringen.

Die für 24 k. k Tabakfabriken zu liefernde Bedarfsmenge beträgt 216.400 (Zweihundertsechzehn Tausend vierhundert) Mtr. und wird in 4 Loose vertheilt.

Jedes Offert muß wenigstens auf die ganze, ein Loos bildende Theilmenge lauten: Doch steht es dem Offerenten frei auf zwei, drei oder auch auf alle vier Loose Anbote zu machen.

Die Vertheilung der ein Loos bildenden Theilmenge auf die einzelnen k. k. Tabakfabriken und die näheren Lieferbedingnisse sind aus der ausführlichen Kundmachung, die in den k. k Tabakfabriken in Sedletz bei Kuttenberg, Göding, Winniki bei Lemberg, Laibach, Stein a/D., Sternberg und Zwittau, dann bei dem hierortigen Expedite während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden kann, zu entnehmen.

Bei den eben genannten k. k. Tabakfabriken und bei der k. k General-Direction der Tabakregie in Wien, respective im Departament VI derselben, können auch die dermaligen Liefermuster eingesehen werden.

Auf nicht gehörig instruirte oder verspätät einlagende Offerte wird keine Rücksicht genommen.

Wien, am 1 September 1883.

Z. 11069. (6148 2—3)

Von der k. k. General-Direction der Tabak-Regie wird zur Lieferung des Bedarfes der k. k. Tabak-Fabriken an Seilerwaaren für das Jahr 1884 die Concurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche mit einer 50 Kreuzer-Stempelmarke per Bogen versehene, mit der Quittung einer k. k. Casse über den Erlag eines 10pr. Vadiums belegte und von Außen mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Seilerwaaren pro 1884 versehene Offerte sind unter Anschluß je eines Musters, von jeder Gattung, der ausgeschriebenen Seilerwaaren, welches mit dem Namen und dem Siegel des Offerenten versehen sein muß und nach welchem im Erstehungsfalle die Lieferung zu effectuiren ist, bis längsstem 6 Oktober l J. Mittags bei der gefertigten General-Direction einzubringen.

Die zuliefernden Seilerwaaren und deren beiläufige Mengen sind:

a. 7400 Klg (Siebentausend vierhundert Klg.) Nähspagat,

b. 46.300 Klg. (Vierzigsechstausend dreihundert Klg.) Packspagat,

c. 5300 (Fünftausend dreihundert Metr) Spagatgewebe und

d. 1040 (Eintausend vierzig) Meter Spagatleinwand.

Die näheren Bestimungen über die Beschaffenheit dieser Artikel, die k. k. Tabakfabriken, für welche dieselben zu liefern sind, die für jede einzelne Tabakfabrik bestimmte beiläufige Menge und die für dieses Liefergeschäft geltenden näheren Bedigungen sind aus dem bei dem hierortigen Expedite, dem hierortigen Oeconomate und den k. k. Tabakfabriken während der gewöhnlichen Amtsstunden zu Jedermanns-Einsicht aufliegenden Special-Ausweise zu entnehmen.

Auf nicht gehörig instruirte oder nicht rechtzeitig einlangende Offerte wird keine Rücksicht genommen.

Von der k. k. General-Direction der Tabak-Regie

Wien, am 1 September 1883.

L. 2351. (5976 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału wypożyczonego w kwocie 150 złr. w. a. a względnie reszty w kwocie 135 złr. 89 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 77 w Wybudowie, własnością dłużników Iwana Czuchraj i Paśki Czuchraj będącej, z wszystkiemi do tej realności nal żą emi w protokole zastawniczego opisania z dnia 2 października 1874 opisanemi gruntami i innemi należytościami, która na rzecz Dyrekcyi ogólnego rolniczo-kredytowego stowarzarzyszenia dla Galicyi i Bukowiny, w trzech terminach, t. j. dnia 10 października 1883, dnia 13 listopada 1883 i dnia 19 grudnia 1883, na pierwszych dwóch terminach tylko za lnb powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywoławcza w kwocie 300 zł. wa.

Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze, lub w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 30 maja 1883.

L. 3567. (5997 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie spadkowej Eliasza Kohna przeciw masie spadkowej Józefy Sliwa i Rozalii Sliwa pto. 100 złr. w. a. z pn odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 393 w Przeworsku położonej, dłużników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach a mianowicie: dnia 30go października 1883, dnia 29 listopada 1883 i wreszcie dnia 28 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, na których pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej lecz przynajmniej za cenę, któraby się równała wszystkim na egzekwowanej realności ciążącym długom sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 308 złr. 50 ct.

Wadyum wynosi 30 złr. w. a.

Protokół opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została lub którzyby dopiero po dniu rozpisania licytacyi prawo zastawu na egzekwowanej realności uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie pana adw. dr. Gaberlego w Jarosławiu.

Przeworsk, 2 lipca 1883.

L. 49799. (6106 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy materyałów tytoniowych bezpośrednio z tutejszokrajowych c. k. fabryk tytoniu a pośrednio z tutejszokrajowych dworców kolei żelaznych do tutejszokrajowych magazynów sprzedaży tytoniu lub dworców kolei żelaznych na czas od 1 stycznia do ostatniego grudnia 1884 rozpisuje się konkurencyę za pomocą pisemnych ofert, które należy wnieść najdalej do włącznie 26 października 1883 do drugiej godziny po południu do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Ogłoszenie zawierające pojedyncze stacye, z których i do których uskutecznioną ma być dostawa, tudzież w przybliżeniu ilość przedmiotów dostawy i kwotę przepisanego wadyum, jakoteż warunki licytacyi i kontraktu, można przejrzeć w c. k. krajowych Dyrek. skarbu we Lwowie i w Bernie i w c.k. Dyrekcyach skarbu w Czerniowcach i Opawie tudziez we wszystkich c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbu i magazynach sprzedaży tytoniu w Galicyi.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 7 września 1883.

Zl. 49799.

Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabakverschleißgüter unmittelbar aus den hierländigen k. k. Tabakfabriken und mittelbar aus den hierländigen Eisenbahnhöfen zu den hierländigen Tabakverschleiß-Magazinen oder Eisenbahnhöfen für die Zeit vom 1 Jänner bis letzten Dezember 18-4 wird die Konkurrenz-Verhandlung mittelst Uiberreichung schriftlicher Offerten, welche an das Präsidium der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg bis einschliessig 26 Oktober 1883 zwei Uhr Nachmittag zu überreichen sind, hiemit ausgeschrieben.

Die detaillirte Kundmachung, welche die Bezeichnung der Stationen, aus und zu welchen die Verfrachtung zu geschehen hat, die Angabe der beiläufigen Meegen der Frachtgüter und des Betrages des einzuzahlenden Angeldes enthält, dann die betreffenden Lizitations- und Vertragsbedingungen, können bei den k. k. Finanz-Landes Direktionen in Lemberg und Brünn, bei den k. k Finanz-Direktionen in Czernowitz und Troppau, so wie auch bei allen k. k. Finanz Bezirks Direktionen und Tabakverschleiß-Magazinen in Galizien eingesehen werden.

K. k. Finanz-Landes Direktion

Lemberg, den 7 September 1883.

L. 5759. (6081 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Jachety Torten w kwocie 418 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż, niestanowiącej ciała tabubularnego i protokołem de praes. 24go lipca 1879 l. 7366 opisanej realności 42 rep 173 w Starem-mieście przy Podhajcach, w dniach 27 września, 31 października i 29 listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1.550 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 155 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Piotra Kurysia w Podhajcach.

Podhajce, 31 lipca 1883.

L 2354. (5973 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału wypożyczonego w kwocie 100 zł. w. a. względnie reszty w kwocie 90 zł. 60 ct. z pn. publiczną licytacyę realności pod lk. 10 w Wybudowie, własnością dłużników Gabryela i Maryi Jacuś będącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 30 września 1874 opisanemi gruntami i innemi należytościami, która na rzecz Dyrekcyi ogólnego rolniczo kredytowego stowarzyszenia dla Galicyi i Bukowiny na trzech terminach tj. dnia 10 października, 13 listopada i 19 grudnia 1883 na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie, nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, cena wywoławcza w kwocie 200 zł. w. n.

Wadyum 10pr.; bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze lub w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, 30 maja 1883.

L. 4251. (5968 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę egzekucyi popierającego Sany Rothsteina z Kozowy w celu zaspokojenia wywalczonej wierzytelności 75 złr. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności, nieobjętej masy Rachli Rosenblat. w Kozowie wykazem hipotecznym l. 790 objętej, w drodze licytacyi w dniach 26 września 1883, dnia 30 października 1883 i dnia 4 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 9tej przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Kozowie pod następującemi warunkami przedsięwzętą będzie:

1) Przedmiotem sprzedaży jest ciało tabularne wyk hip. l 790 ks. gr. gm. Kozowa objęte a składające się z parceli pola ornego oznaczonej l k. A. (1973|3) w Kozowie.

2) Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 80 złr. w. a.

3) Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład $^{10}/_{100}$ sumy wywołania t. j kwotę 8 złr. w. a. w gotówce; złożone wadyum przez nabywcę będzie zatrzymane, w depozycie sądowym złożone i w cenę kupna wliczone, zaś wadya innych licytantów po ukończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4) Po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej, nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna wliczając w nią zakład 8 złr. złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30, poczem mu dekret własności wydany i nabywca za zgłoszeniem się na własny koszt w fizyczne posiadanie tego pola za równoczesnem usunięciem z posiadania tak dłużników jakoteż wszelkich dzierżawców wprowadzonym zostanie.

5) Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisują się trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwóch terminach realność względnie ciało tabularne tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

6) Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

7) O stanie tabularnym wolno każdemu przokonać się z ksiąg gruntowych lub wyciągu tabularnego w sądzie przy aktach znajdującego się, zaś przestrzeń tego pola wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż pole to tylko ryczałtowo sprzedane zostanie.

8) Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił natenczas rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo za utratą złożonego wadyum nowa licytacya z jednym terminem na którym pole za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Kozowa, 7 lipca 1883.

Zl. 15842. (6089 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Isak Barber pr 3000 fl. öst. W. sNG. die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Abraham Neuberger gehörigen landtäflichen Grundbuchskörper Baince Einlage B. und Waszkoutz am Sereth Einlage B. abgehalten werden wird.

Jedes der feilzubiethenden Güter gelangt einzeln zur Versteigerung und wird bei dem einzigen Termine des 18 Oktober 1883 Vormittags 10 Uhr selbst unter dem gerichtlich erhobenen Schätzungswerthe, jedoch betreffs Baince Einlage B nicht unter 2000 fl. (Zweitausend Gulden öst. W.) und betreffs Waszkoutz am Sereth Einlage B. nicht unter 80000 (Achtzig Tausend Gulden öst. W.) an den Meistbietenden hintangegeben.

Als Ausrufungspreis für das erstere Gut gibt der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 6780 fl. 40 kr. und für das letztere Gut der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 161.354 fl. Vor Beginn der Feilbiethung hat jeder Kauflustige betreffs des Gutes Baince ein Vadium von 500 fl. öst. W. und betreffs des Gutes Waszkoutz am Sereth ein Vadium von 10.000 fl. öst. öst. W zu erlegen.

Die näheren Feilbiethungsbedingnisse, der Schätzungsakt und der Tabularextrakt können in der hg. Registratur und am Lizitationstermine auch bei der Lizitationskommission eingesehen werden.

Czernowitz, am 25 August 1883.

L. 3579 (5945 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 18 października i 19 listopada 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądu krajowego w Krakowie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 26 dz. III. w Krakowie Maurycego i Leopolda Tlachnów własnej Ceną wywołania będzie cena szacunkowa w sumie 36250 zł. w. a. Chęć kupna mający ma przed licytowaniem złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 3625 zł. w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności miasta Krakowa, lub w papierach wartościowych do lokowania w nich pupilarnych kapitałów uprzywilejowanych wedle kursu w dniu poprzedzającym licytacyę w Gazecie Lwowskiej umieszczonego, jednak nie wyżej sumy nominalnej. Wadyum nabywcy zatrzymane, innym zaś licytantom wadya przez nich złożone zaraz po licytowaniu zostaną zwrócone. Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu. O tem zawiadamia się również wierzycieli, którzyby na wzmiankowanej realności po dniu 18 listopada 1882 prawa hipoteczne nabyli, lub którymby uchwała rozpisująca sprzedaż tej realności i późniejsze zapaść mogące dla jakichkolwiek powodów na czasie doręczone być nie mogły, ustanawiając dla nich kuratorem adw. Dra. Schoena w Krakowie.

Kraków, 10 sierpnia 1883.

L. 2352 (5975 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału pożyczkowego w kwocie 200 zł w. a, a względnie reszty w kwocie 187 zł. 73 ct. w. a. zpn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 43 w Wybudowie, własnością dłużnika Jwana Hawluka będącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opiania z dnia 30 września 1874 opisanemi gruntami i innemi należytościami, która na rzecz Dyrekcyi ogól. rol. kred. stow. dla Galicyi i Bukowiny na trzech terminach t.j. dnia 10go października, 1883, dnia 13go listopada 1883 i dnia 19 grndnia 1883, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny snacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej przedane będzie. Cena wywoławcza w kwocie 400 zł. w. a. Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze, lub w tutejszym c.k. sądzie powiatowym.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 30 maja 1883.

L. 3087 (6017 3—3)

C.k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia że w sprawie Ilka Roznaczuk przeciw Schlomie Leiderowi o 40 zł. zpn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności Schlomy Leidera w wykazie hipotecznym l 479 księgi głównej gminy stary Kosów zamieszczonej w terminach a to dnia 15 października 1883 19 listopada 1883i 24 grudnia 1883 zawsze o godz. 10 rano, z tem że ta realność na pierwszych dwóch terminch tylko za cenę szacunkową w kwocie 220 zł. lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej takowej, jednakowoż tylko za taką kwotę sprzedaną zostanie, która pokryje wszystkie pretensye zahipotekowane.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w. ts. registraturze. Wadyum wynosi 22. zł. w a.

C. k sąd powiatowy.

Kosów 28 marca 883.

L. 4874. (5956 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Sawce Kmiet i Wasylowi Krawiec o zapłacenie 107 złr. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l d. 8 w Dźwinogrodzie położonego, wyk. hip l. 133 objętego, dłużnika Sawki Kmieta i gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 133 w Dźwinogrodzie położonego, wyk. hip. l. 142 objętego, dłużnika Wasyla Krawca własnego, w trzech, na dzień 12 października, 16 listopada i 17 grudnia 1883, o godzinie 10 rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1867 złr. w. a.

Poręczne 186 złr. 70 w. a.

Że gospodarstwa powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostaną, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczyła, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 13 czerwca 1883 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mających gospodarstw nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 30 czerwca 1883.

L. 9454. (5948 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w skutek odezwy lwowskiego c. k. sądu krajowego z dnia 2go czerwca 1883 l. 21012 celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw gal. akc. Banku hipotecznego w sumach 937 złr. 50 ct. i 937 złr. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 29 października 1883 i dnia 12go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w zabudowaniu sądowem w biurze IV. przymusowa publiczna sprzedaż dóbr „Tustań" i powierzchni gruntu 85 morgów 292□ sążni, pierwej do dóbr Chorostkowa należących, obecnie zaś integralną część dóbr Tustań stanowiących, nieobjętej masy spadkowej dłużnika Schmula vel Schmila Falika własnych, pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 56.677 złr w. a

Wadyum wynosi 5.668 złr. w. a.

2. Przy tych terminach te dobra tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostaną.

3. Gdyby te dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1883, o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzane i odpisane być mogą.

O tem zawiadamia się c. k. uprzyw. gal. akc. Bank hipoteczny do rąk pana adw. dr. Kabata, nieobjętą masę spadkową Schmula vel Schmila Falika do rąk pana kuratora adw. dr. Raresa, dalej c. k. główny Urząd podatkowy w miejscu, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie tak imieniem wysokiego skarbu, jakoteż imieniem wszystkich funduszów jej zastępstwu podlegających i kościoła parafialnego gr. kat. w Tustaniu, gminę miasta Halicza do rąk naczelnika gminy i wszystkich wierzycieli hipotecznych, a to wiadomych do rąk własnych, zaś Józetę ze Skrzyńskich Znamięcką z życia i miejsca pobytu niewiadomą, a wrazie jej śmierci, jej z nazwiska, imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 21 marca 1883 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo hipoteki na sprzedać się mających dobrach uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna, lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez kuratora, którym się równocześnie pana adw. dr. Rosenberga z zastępstwem pana adw. dr. Katzenellenbogena mianuje.

Stanisławów, 4 sierpnia 1883.

L. 476. (6186 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem w sprawie egzekucyjnej Anny Majdaniuk przeciw Michałowi Nawizowskiemu o 50 złr. zawiadamia, iż celem zaspokojenia częściowej pretensyi 25 złr. z pn. w dniach 27 września 1883, 8 listopada 1883 i 13go grudnia 1883, każdym razem o 9 godzinie rano w tutejszo-sądowej kancelaryi przeprowadzoną zostanie egzekucyjna publiczna licytacya dwóch kawałków pola fizycznie wydzielonych z realności pod l. 15 we Warwolincach w niwie „Rudka" zwanej położonych w obszarze około 1½ morga dłużnika Michała Nawizowskiego własnych, ciała tabularnego niestanowiących, wedle protokołu de praes. 19 kwietnia 1881 l. 2064 zastawniczo opisanych a wedle protokołu de praes. 27 lutego 1882 l. 1121 ocenionych, na rzecz Anny Majdaniuk, a to na pierwszych dwóch terminach przedmiot licytacyi za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedanym zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena ocenienia 110 złr.

Zakład wynosi 11 złr.

Protokół zastawniczego opisania, protokół ocenienia i reszta warunków mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Tłuste, dnia 20 czerwca 1883.

L. 2353 (5974 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie dozwala celem zaspokojenia kapitału pożyczonego w kwocie 300 zł. ct. w.a. a względnie reszty w kwocie 281 zł 60 ct w.a. zpn. publiczną licytacyę realności pod l. k. 49-88 w Wybudowie własnością dłużnika Jurka Faryona będącej, z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 30 września 1874 opisanemi gruntami innemi należytościami która na rzecz Dyrekcyi ogólnego rolniczo-kred. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny na trzech terminach t. j. dnia 10 października 1883, dnia 13go listopada 1883 i dnia 19 grudnia 1883, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny szacunkowej przedana będzie. Cena wywoławcza w kwocie 600 zł. w. a. Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki przeglądnąć można w registraturze lub w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

C k. sąd powiatowy.
Kozowa 30 maja 1883.

L. 3386 (5998 3—3)

Ogłoszenie. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 12 w Polanie położonej, wedle wykazu hip. 11 księgi gruntowej gminy Polana dłużników Jędrzeja i Anny Hawałów własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włość. we Lwowie w kwocie 252 zł. 61 ct.w.a. dnia 12 października 1883 i dnia 12 listopada 1883 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 500 zł. zaś w dniu 12 grudnia 1883 i poniżej tej ceny, każdym razem o 10 godzinie rano. Wadyum wynosi 50 zł. Reszta warunków i wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby u chwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 31 marca 1882 do tabuli weszli, kuratorem p. Ludwika Topolskiego, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem zawiadamia.

Starasól 14 lipca 1883.

Wyroki prasowe.

(5937)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der in Wien erscheinenden periodischen Druckschrift „Tribüne" Nr. 238, Morgenausgabe ddo Wien, 30sten August 18 3. enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Galizien und die Juden. Lemberg, 27 August" in der Stelle von „Der größere Theil der dem Landesausschusse" bis „Unglück zu stürzen im Stande war, Schonung?" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 1 September 1883.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der in Wien erscheinenden periodischen Druckschrift „Deutsche Worte", politische Zeitschrift für das deutsche Volk in Oesterreich Nr 17 vom 1 September 1883, enthaltenen (ersten) Artikels mit der Aufschrift „Die Polizei in Oesterreich" in der Stelle von „dem gegenüber wiederholen wir" bis „öffentlicher Unruhen genannt hat das Vergehen nach §. 300 St. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 2 September 1883.

L. 17966. (6134)

C. k. sąd krajowy karny jako prasowy w Krakowie w sprawie konfiskaty nr. 205 „Nowej Reformy" na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 4 9 pk. orzekł, że zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata nr. 205 „Nowej Reformy" wykonana na 311 egzemplarzach zostaje zatwierdzoną, a dalsze rozpowszechnianie tego numeru wzbronionem.

C. k. sąd krajowy karny.
Kraków, dnia 15 września 1883.

L. 13535.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 36 czasopisma „Batkiwszczyna" z dnia 7 września 1883 pod napisem: „Sprawy poteczni" w ustępach od słów: „Polaki chotiły" do słów: „pobilszyty ich utichu" i od słów: „Rusyny kto znaje" do słów: „wolnoju derżawoju" zawiera znamiona występku z §. 302 u. k. i zbrodni z §. 65 u. k, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11 września 1883.

Księgi gruntowe.

L. 217 ks gr. (6155)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej "Turka z Fatowcami" gwoździeckiego powiatu sądowego, zostaje wyłożonym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw takowemu przyjmywać będzie komisarz hipoteczny za zezwoleniem tutejszego Prezydyum na miejscu w Turce dnia 22 września 1883

C. k. komisya hipoteczna.
Kołomyja, 15 września 1883.

L. 5304. (6158)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej gminy katastralnej Stara wieś powiatu Brzozowskiego są do powszechnego przejrzenia złożone w biurze komisyi hipotecznej w Starej wsi.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można w sądzie powiatowym w Brzozowie lub przed komisarzem hipotecznym do 18 września 1883, w którym to dniu w razie potrzeby dalsze dochodzenia w Starej wsi prowadzone będą

Stara wieś, 14 września 1883.

L 136. (6164)

Komisya hipoteczna przy sądzie powiatowym w Gorlicach zawiadamia, że dodochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Racławice w dniu 20 września b. r rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia udzielone urzędom gminnym do rozpowszechnienia.

Gorlice, 13 września 1883.

L. 90. (6169)

C. k komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Stawkowice w dniu 24 września 1883 rozpoczyna

Każdy mający prawny interes w zbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla zabezpieczenia swych praw za stosowne uzna.

C. k. komisya hipoteczna.
Wieliczka, dnia 13 września 1883.

L. 8045. (6 92)

C k sad powiatowy w Krośnie zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Krosna zostały złożone w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone byc mają ustnie lub pisemnie najdalej do dnia 24 września 1883, na którym to dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Krosno, dnia 1 września 1883.

L. 6526. (6205)

C k. sad powiatowy w Lisku uwiadamia, że dochodzenie miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Bereska na dniu 10 października 1883 rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy.
Lisko, dnia 15 września 1883.

Konkursa.

L. 2346. (6133 2—3)

KONKURS

celem obsadzenia posady kontrolora w c. k. zakładzie karnym w Wiśniczu, z płacą systemizowaną X rangi i prawem wolnego pomieszkania, tudzież poboru 17 kub. metr. twardego, a 10 kub. metr. miękkiego drzewa opałowego, oraz 17 kl. maczanych świec łojowych, z obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości jednorocznej płacy.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania świadectwami zaopatrzone, mianowicie ci, którzy znajdują się w służbie publicznej, w drodze przełożonej władzy, inni zaś bezpośrednio w ciągu dni 14 od ostatniego ogłoszenia niniejszego konkursu do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków, 14 września 1883.

Za c. k. Radcę dworu i Nadprokuratora Państwa:
Łukaszewski.

L. 7215. (6127 2—3)

Następujące posady adjunktów sądowych z poborami IX klasy rangi są do obsadzenia:

a) dwie przy sądzie krajowym we Lwowie, a jedna przy sądzie powiatowym w Szczercu.

b) jedna przy sądzie powiatowym w Lisku i Sanoku.

c) jedna przy sądzie obwodowym w Stanisławowie.

d) jedna przy sądzie powiatowym w Grzymałowie — nakoniec

e) jedna przy sądzie powiatowym w Przemyślanach.

Ubiegający się o te, ewentualnie przy innym sądzie obwodowym lub powiatowym także bez oznaczenia miejsca służbowego w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące posady adjunktów, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej, najdalej do 6 października 1883, a to co do posad:

ad a) do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie.
ad b) do Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu.
ad c) do Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie.
ad d) do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu.
ad e) do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie.

Lwów, 14 września 1883.

L 847/pr. (6150 2—3)

Przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie jest do obsadzenia posada strażnika cywilno-policyjnego z płacą roczną 360 złr. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 90 złr. w a.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z dnia 19go kwietnia 1872 Dz. u. p. l. 60 wysłużonym podoficerom jest zastrzeżone pierwszeństwo przed innymi kompetentami, mają wnieść swoje podania, jeżeli się nie znajdują w stosunku służbowym, bezpośrednio, w przeciwnym zaś razie za pośrednictwem swej przełożonej komendy wojskowej lub swego przełożonego urzędu do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi najpóźniej do 20 października 1883.

Przy tem nadmienia się, że każdy kandydat winien w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 lipca 1872 Dz. p. p. l. 98 załączyć do podania świadectwo moralności, tudzież świadectwo uzdolnienia fizycznego, wystawionego przez lekarza rządowego; nakoniec dowody znajomości tutejszo-krajowych języków i czytelnego pisma, wysłużeni zaś wojskowi winni prócz tego dołączyć certyfikat, stwierdzający ich uprawnienie.

Rzeczona posada, która w myśl rozporządzenia Wysokiego Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 30go grudnia 1876 l. 16804 przez czas 6 miesięcy będzie prowizoryczną, może być nadaną tylko uprawnionemu kandydatowi wojskowemu, wyjąwszy gdyby się żaden kandydat uprawniony posiadający certyfikat) nie zgłosił, lub gdyby żaden ze zgłaszających się uprawnionych nie był do tej posady uzdolnionym.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi.
Lwów, dnia 11 września 1883.

(6199)

W Galicyi jest do obsadzenia jedna posada starszego komisarza straży skarbowej w IX klasie rangi służbowej, ewentualnie jedna posada komisarza straży skarbowej w X klasie rangi służbowej.

Podanie zaopatrzone w świadectwo egzaminu złożonego z przepisów postępowania cłowego i towaroznawstwa, lub z przepisów o podatkowaniu przedmiotów konsumcyjnych, tudzież znajomości języków krajowych, należy do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, w przeciągu czterech tygodni wnosić.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu.
Lwów, dnia 10 września 1883.

Upadłości.

L. 12197. (6142 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się, i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Efroima Spiegla, nieprotokołowanego kupca w Przemyślu i mianuje c. k. adjunkta sądowego p. Józefa Lorenza komisarzem konkursowym, i poleca c. k. kanceliście Markowskiemu, ażeby opieczętowanie, zaś c. k. notaryuszowi Frankowskiemu, jako komisarzowi sądowemu, ażeby opisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwzieli i pierwszy protokół opieczętowania zaraz, drugi zaś inwentarz do dni 10 przedłożyli.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata dra Łużeckiego, i wszystkich wierzycieli wzywa się, ażeby na terminie dnia 28 września 1883, o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 30go listopada 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną. Na terminie na dzień 21go grudnia 1883 o 10 godzinie rano niniejszem wyznaczonym, który stanowi się zarazem jako termin do możliwego zawarcia ugody, winni wierzyciele, w razie by ugoda do skutku nie przyszła, płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w ktorym do zaspokojenia przyjść mają w obec komisarza konkursowego wykazać. Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, 14 września 1883.

L. 13220. (6188 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Mirli Sobel kramarki towarów strojnych w Tarnowie zamieszkałej a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P z r. 1869 nr. 1 obowiązuje

Komisarzem konkursowym zamianowany został p Leopold Zarzycki ck. adj. sąd. w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Gałecki w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcę masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 28 września 1883 o godzinie 3½ po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 10 grudnia 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następst tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 10 stycznia 1884 o godzinie 3½ po południu odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §, 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem wezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu, stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w ktorych pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Tarnowie, dnia 15 września 1883.

†

Dnia 20 września, we czwartek o godzinie 10 rano, odbędzie się w kościele OO. Jezuitów nabożeństwo żałobne za duszę ś. p.

Henryka hr. Łubieńskiego,

który opatrzony św. Sakramentami, umarł w Warszawie d. 17 b. m., w 91 roku życia. Na które to nabożeństwo zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. (6278)

L. 6500. (6109 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 26.870 zł. 35 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 30.000 zł. na hipotekę dóbr Łazy i Moszczany w powiecie jarosławskim położonych, Stefana hr Zamoyskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1882 roku jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 22 sierpnia 1883.

Zl. 18148. (6154)

Konkurs.

In der Landeshauptstadt Czernowitz ist die Stelle eines städtlichen Thierarztes mit dem jährlichen Gehalte von 400 fl. öst. W. provisorisch zu besetzen.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre mit den Befähigungszeugnissen versehenen Gesuche, falls sie im öffentlichen Dienste stehen im Wege ihrer vorgesetzten Behörde bis längstens **Ende September 1883** bei dem hierortigen Stadtmagistrate zu überreichen.

Vom Stadt-Magistrate
Czernowitz, am 31 August 1883.

L. 9507. (6173 1—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna kr. miasta Tarnopola, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę zarządcy przy tarnopolskim szpitalu powszechnym.

Z tą posadą połączona jest płaca roczna w kwocie 500 złr., tudzież wolne pomieszkanie, składające się z dwóch pokoi i kuchni, opał i światło.

Ponieważ jednak obecnie nie ma miejsca w budynku szpitalnym dla zarządcy, przeto z tego powodu za powyższe naturalia wyznacza się czasowo następujące relutum, a mianowicie: za pomi[eszka]nie 260 zł., za opał 82 zł., a za światło 18 zł. rocznie.

Zamianowany zarządca jest obowiązany złożyć kaucyę w gotówce lub publicznych papierach wartościowych, na okaziciela opiewających, w kwocie 500 zł., od [kt]órej odsetki sam pobierać będzie.

Ubiegający się o tę posadę mają udowodnić fachowe uzdolnienie, a pierwszeństwo będzie miał ten, który taki lub podobny urząd sprawował, lub dotąd sprawuje.

Kompetenci mają podać przebieg życia swego, udowodnić, że nie przekroczyli 40 lat wieku i jakie studya ukończyli, tudzież, że władają dostatecznie językami krajowemi.

Z posadą niniejszą nie jest połączone prawo emerytury.

Podania mają być wniesione do 15go października 1883.

Tarnopol, dnia 14 września 1883.

L. 6568. (6110 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 22.154 złr. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 22.500 złr. na hipotekę dóbr Koniuszki nanowskie i połowę Koniuszek w powiecie mościskim położonych, p. Józefa Jakóba dw. imion Nanowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go stycznia 1882 roku jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6ciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był zł żony.

We Lwowie, d. 22 sierpnia 1883.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ... 17 ... Warnera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki p...